

GAZETA WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna”) i o godzinie 2 popołudniu.

Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania
gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca
się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie. 2 K 50 h.	z dwukrotną 3 K — h.
kwartalnie . 7 . 50 .	wysyłką . . 9 . — .
rocznie . . 30 . — .	pocztową . 36 . — .

W Niemczech miesięcznie 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 . — .

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy
lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz
2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. —
Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy
tłustymi czcionkami liczą się podwójnie. Numer
pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 935

Lwów, sobota dnia 12. października 1912.

Rok II.



Hr. STANISŁAW BADENI.

**Radziechów. Hr. Stanisław Ba-
deni zmarł dziś o godzinie 2-giej
nad ranem.**

Hr. Stanisław Badeni nie żyje! Zmarł
dziś rano, pokonany ciężką, trawiącą go od
dawna chorobą — w kilka miesięcy zale-
dwie po ustąpieniu ze stanowiska marszałka
krajowego Galicyi.

Wiadomość ta kirem żałobnym okryje
kraj cały i całą Polskę. Zmarły był bowiem
nie tylko „pierwszym obywatelem” tej części
Polski, która wyjątkowo cieszy się swobodą
i samorządem, lecz zarazem głową i kiero-
wnikiem jedyne go dziś polskiego ciała par-
lamentarnego, które stać musi na straży
godności i dobra ogólnie-narodowego, był
najwybitniejszym z współczesnych statystów
polskich i parlamentarzystów, wzorem obo-
wiązkowości dla całego narodu polskiego.

Stał on na czele samorządu Galicyi —
z małą przerwą przez lat siedmnaście,
najdłużej ze wszystkich, którzy łaskę mar-
szałkowską dzierżyli. Rządy jego obejmowa-
ły atoli nie tylko najdłuższy, lecz i naj-
produktywniejszy dla kraju okres czasu.

Wniósł On do administracji autonomi-
cznej Galicyi żelazną rękę i żelazną ener-
gię, z której też zasłynął szeroko. Była ona
twarda nieraz, lecz dla kraju naszego, wy-
dobywającego się dopiero z trudem i mo-
zołem z opłakanego stanu, w który wtrą-
ciły go przedkonstytucyjne, często wrogie
dla nas rządy austriackie, aż nadto potrze-
bna. Energię tę i żelazną swoją siłę pracy
pragnął On przełożyć na całe nasze społe-
czeństwo, uprzytomnić mu, że tylko wła-
snym a najintensywniejszym wysiłkiem woli
i czynu zdoła się wybić i wznieść z padołu

przysłowiowej już nędzy na wyższy stopień
ogólnego dobrobytu.

Szereg ustaw, ogromnej wagi i zna-
czenia dla rozwoju kulturalnego, oświato-
wego i gospodarczego naszego kraju, które
pod jego łaską marszałkowską i z jego ro-
zumem a energicznem współdziałaniem
przyszły do skutku, jest bardzo długi. Wy-
liczamy je na innem miejscu — tu zaś
wspominamy tylko o przełomowym wprost
podniesieniu się szkolnictwa ludowego pod
jego rządami i o odzyskaniu Wawelu dla
kraju i Polski. Bo ostatni ten sukces był
niejako znamiennym dla jego pragnień i dą-
żeń, przejętych najszczytniejszym patryoty-
zmem — a przytem — może i jemu sa-
memu najmilszemu i najbardziej ukochanemu
dziełom.

Bo obok kulturalnego i gospodarczego
podniesienia kraju — pragnął on wskrzesić
do nowej świetności i ten wspinały pomnik
najświetniejszych czasów ojczyzny — za-
mienić go na znak potężny, wołający do
narodu „sursum corda”.

Ręka jego była nie tylko żelazna, ale
i szczęśliwa. Co rozpoczął, czego się pod-
jął — spełniało się, rosło i rozwijało po-
myślnie, bujne wydając owoce, a jemu same-
mu skarbiąc ogólne uznanie i wdzięczność.

Ostatnie dopiero lata przyniosły tak
jemu, jak i całemu naszemu społeczeństwu,
bolesne doświadczenia. Rozszalała obstru-
kcja ruska usiłowała zatamować pracę Sej-
mu, ubezwładnić go zupełnie. Lecz i w tej
tak ciężkiej chwili umiał on stanąć na wy-
sokości swego zadania. Energia jego, połą-
czona z nadzwyczajną bezstronnością i lo-
jalnością nawet wobec najzawziętszych prze-
ciwników, zajaśniała w całej pełni.

Jej to zawdzięcza kraj, że w autono-
mii kraju nie nastąpił całkowity zastój —

że Sejm pracował nadal, chociaż w ogra-
niczonej mierze.

A zasługa to tem większa, bo już
wówczas uginał się fizycznie pod naporem
trawiącej go choroby. Wytrwał On mimo to
na swoim stanowisku do ostatniej chwili,
dopóki tylko z nadludzkim wysiłkiem dźwi-
gać zdołał ciężkie brzemie swego urzędu.

Dziś cały kraj, całe nasze społeczeń-
stwo bez różnicy stronnictw, cała Polska
w ciężkiej żałobie, uchyla czoła wobec o-
gromu jego zasług, a niemniej wobec ma-
jestatu najwznioślejszego przykładu, jaki
pracą, energią i wytrwałością dał całemu
narodowi.

Cześć pamięci wielkiego patryoty, naj-
lepszego obywatela kraju!

Hr. Stanisław Marcin Badeni uro-
dził się dnia 9. sierpnia w roku 1850.
Szkoly gimnazjalne i wydział prawny
uniwersytetu ukończył w Krakowie, gdzie
też uzyskał stopień doktora praw. Po ukoń-
czeniu studiów prawniczych zapisał się na
fakultet filozoficzny, na którym również o-
siągnął biuret doktorski. Wybrany posłem sej-
mowym 1884 r. z mniejszych posiadłości, od-
znaczył się w ciągu dwóch pierwszych ka-
dencji swego posłowania doskonałą znajo-
mością spraw ekonomicznych i finansowych
kraju, wskutek czego już po kilku latach
posłowania wybierano go na generalnego
referenta budżetu.

W listopadzie 1895 roku, gdy brat
jego, hr. Kazimierz Badeni objął prezydium
gabinetu austriackiego, a miejsce jego za-
jął dotychczasowy marszałek, ks. Eustachy
Sanguszko, na następcę tego powołany zo-
stał hr. Stanisław Badeni.

Dnia 28 grudnia 1895 r. stanął mar-

szałek Badeni po raz pierwszy na trybunie przewodniczącego Sejmu i zagał obrady pierwszej sesji siódmego peryodu Sejmu galicyjskiego.

Na tem stanowisku wytrwał Stanisław Badeni przez lat siedemnaście, z krótką przerwą półtoraroczną, kiedy to ś. p. hr. Andrzej Potocki zasiadał na fotelu marszałkowskim.

Hr. Stanisław Badeni ustąpił z godności marszałkowskiej w czerwcu b. r., zmuszony do tego chorobą, która, ciągle postępując, uniemożliwiła mu dalszą pracę w służbie kraju.

Stanisław Badeni był dziedzicznym członkiem Izby panów i przez długi czas brał żywy udział w pracach delegacji.

Ożeniony z Cecylią hr. Mierówną, dziedziczką ogromnego majątku, należał hr. Stan. Badeni do pierwszych magnatów kraju. Zajęcia publiczne nie przeszkodziły mu w zawiadywaniu swemi dobrami i administracją majątku. Był on jednym z najlepszych gospodarzy, których kraj posiadał. Zapobiegliwość swą podwoił majątek rodzinny.

Hr. Stanisław Badeni pozostawił trzech synów: Stanisława Henryka, posła na Sejm krajowy, ożenionego z Jadwigą z hr. Zyberk-Platerów księdza Henryka i hr. Stefana.

Hr. Badeni jako marszałek kraju.

✧ Kiedy hr. Stanisław Badeni w czerwcu b. r. ustępował po siedmnaście lat działalności z fotelu marszałkowskiego, ogólny żal, jaki wtedy w całym kraju zapanował, stwierdził fakt, że ustępujący marszałek jest najpopularniejszą osobistością w kraju.

Jakie przyczyny były tej popularności? Oto marszałek Badeni był naprawdę wodzem, który z wysokości swego stanowiska obejmował całość sytuacji.

Wszyscy, którzy go otaczali — posłowie przeróżnych stronnictw i odcieni, ciało urzędników Wydziału krajowego — wszyscy spoglądali ku niemu, opierali się o tę wytrwałość, przenikliwość, równowagę umysłu, o posunięta do bezwzględności — i dla siebie i dla innych — pracowitość i gorliwość.

Nie było też ważniejszej sprawy krajowej w ciągu tych siedemnastu lat, któraby obeszła się bez intensywnego współdziałania marszałka. O każdej powiedzieć można, że *magna pars fuit*, a o wielu, że *omnis fuit*.

I dlatego też przyszły dziejopis życia autonomicznego Galicji, kreśląc obraz tej niezwyklej postaci, napisze zarazem historię Sejmu, Wydziału krajowego, autonomii kraju ostatnich dwudzięcioleci.

Tak nierozdzielny jest związek między osobistością marszałka Badeniego a sprawami publicznymi, nad którymi za jego urzędowania w Sejmie obradowano.

Już mowa inauguracyjna, którą marszałek Badeni wygłosił 28 grudnia 1895, obejmując ster krajowej nawy administracyjnej, dowodziła, jak głęboko nowy marszałek wniknął w potrzeby kraju. W tej inauguracyjnej mowie stanowisko na-

czelne zajęła kwestya reformy gminnej, dalej sprawa ustawy łowieckiej, projekt o stosunkach prawnych nauczycieli ludowych, ustawa szpitalna.

Rok rocznie przedkładał marszałek Badeni Sejmowi szereg spraw żywotnych pod obrady. Sprawy te przygotowywał wspólnie z członkami Wydziału krajowego z niebywałą dotychczas gruntownością. Ustawa drogowa i sanitarna, sprawa opróżnienia Wawelu z wojska i przywrócenia go do dawnej świetności, ustawa budownicza dla wsi i mniejszych miast, ustawa agrarna o komasacji gruntów, stworzenie kas Raiffeisena i t. d. i t. d. — los wszystkich tych spraw, nad którymi Sejm w ciągu ostatnich 20 lat obradował, w pierwszej linii dzierżył w swem ręku sam marszałek, on był tym *spiritus movens*, który każdej sprawie wyznaczał drogę do urzeczywistnienia.

Lecz działalność marszałka Badeniego nie ograniczała się do gospodarczych tylko kwestyi.

Wybitny wpływ wywierał Stanisław Badeni również i na tok spraw politycznych kraju.

Stojąc jako naczelnik autonomii krajowej poniekąd poza wirami partyjnych waśni, zajmując niejako stanowisko pozapartyjne — wywierał zawsze Stanisław Badeni wpływ pośredniczący, łagodzący zbyt wybujałe sprzeczności. Niejednokrotnie powadze osobistej hr. Badeniego udawało się sprowadzać do wspólnego mianownika najrozbieżniejsze prądy i uchronić Sejm przed konfliktami.

Znaczenie polityczne marszałka było tak wybitne i tak ważyło na szali polityki krajowej ostatnich dwudziestu lat — iż marzyć nie można o zawarciu jego krótkiej bodaj charakterystyki w ramach szczupłego wspomnienia, które dziś, bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o zgonie Stanisława Badeniego, czytelnikom naszym dajemy.

Obszerne omówienie roli politycznej Stanisława Badeniego podamy w następnym numerze.

O KREDYTY WOJSKOWE.

Lwów, 12 października.

✧ Teraz dopiero jasne się staje, dlaczego w lecie br., tuż przed rozpoczęciem wyjazdów wakacyjnych, ni stąd ni zowąd rząd postawił żądanie przyznania mu nadzwyczajnych kredytów na cele armii. Międzynarodowego horyzontu politycznego nie zasnuwała wtedy żadna chmurka. Na pozór wszędzie panował spokój. Bałkan zdął się być uciszony. Tylko podróże monarchów i dyplomatów po Europie, zjazdy w Porcie Bałtyckim i Buchłowicach, wizyty Bethmana-Hollwega, Poincarégo i Berchtolda wskazywały, że w „Europie” coś się dzieje.

Wtedy to, w chwili pozornego spokoju, wspólny rząd zaapelował do reprezentantów narodów o przyznanie mu 250 milionów na nadzwyczajne kredyty wojskowe. Zażądał — nie motywując bliżej powodów swych żądań. Nie mogli bowiem już wtedy hr. Berchtold i dr. Biliński wyjawiać delegatom, a tem samem i opinii publicznej wszystkich, o czem przez swych mężów zaufania dobrze wiedzieli: że mianowicie pod pokrywką bezwzględnej wojny gotują się państwa bałkańskie do rozprawy orężnej z Turcją, skrzępowaną wojną z Włochami, broniącą wtedy swych posiadłości na dwóch frontach, w Libii i na morzu Egejskim. Wówczas też delegaci zarówno austriaccy, jak i węgierscy, wręcz odmówili żądaniom wspólnego rządu, okazali się głusi na słowa ministra wojny Auffenberga.

Obecnie sytuacja się zmieniła. Na Bałkanie wybuchła wojna. Wszystkie ludy bałkańskie stanęły pod bronią. To, co wspólni ministrowie w

lipcu przeczuwali, żądając wtedy nadzwyczajnych kredytów na armię, stało się rzeczywistością.

W tej sytuacji rząd wspólny ponowił swe żądania. Po całym szeregu wiadomości, jakie w ostatnich dniach nas dochodziły, przybierając nieraz mocno przesadzone kształty (500 milionów na cele wojskowe!) — obecnie ustalono żądania rządu na cele armii: suma nowych kredytów wynosi 151 milionów koron.

Suma ta zostanie rządowi przyznana. Nie ma bowiem w tej chwili stronnictwa, któreby wobec zajść na Bałkanie odmówiło rządowi kredytów, niema realnego polityka parlamentarnego, któryby na siebie wziął odpowiedzialność za niedostarczenie rządowi w tak krytycznej chwili zasobów na armię.

Tembardziej że cel, dla którego mają być użyte nowe kredyty, ma być właśnie gwarancją pokoju. Wyraźnie bowiem zaznaczyli zastępcy rządu, iż tych 151 milionów nie ma być użytych na cele mobilizacyjne, tylko na takie wyposażenie wojsk monarchii, któreby dawało rękojmię, że ościenną ludy i państwa zrozumieją siłę i powagę armii austriackiej i poważnie się zastanowią, zanim się na nią targną.

Dobrze się więc stało, że tak pokojowa tendencya nowych kredytów wojskowych została stwierdzona. Przyczynia się to bowiem do uspokojenia opinii publicznej, która ostatnimi czasy narażona była na niejedną wieść niepokojącą i denerwującą.

Do uspokojenia zaś najszerzych warstw społecznych naszego kraju, przyczynia się niewątpliwie również i rezultaty narady, którą wczoraj delegaci polscy z prezesem dr. Leo na czele odbyli z reprezentantami rządu. W dzisiejszej „Gazecie Porannej” mieli nasi czytelnicy relację z tych narad, podczas których stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że żądanie nadzwyczajnych kredytów wojskowych „pod żadnym względem nie uczyni ujemny żadnej na porządku dziennym będącej akcji ekonomicznej” i że „w budżecie na rok 1913 zawarte kredyty na wydatki kulturalne i ekonomiczne nie doznają bynajmniej ukrócenia”.


Te stwierdzenia są obecnie bardzo pożądane. Widzieliśmy bowiem już pewne zakusy, zmierzające do niepokojenia opinii publicznej. Chrońniczni kwerulanci gotowali się już bowiem do nowych ataków na naszą reprezentację polityczną. Wszak jeszcze wczoraj rano, kiedy równocześnie prezes Leo udawał się do rządu centralnego z żądaniem, aby nowe kredyty wojskowe nie wyszły na niekorzyść tych pozycji budżetowych, w których kraj nasz partycypuje — sugerowało „Słowo Polskie” opinii publicznej takie rzeczy:

„Trzeba będzie uchwalone na zbrojenia pieniądze znaleźć, ścieśniając lub częściowo znosząc wydatki na rozmaite już uchwalone lub uchwalicie się mające inwestycje. Zaoszczędzi się więc na budowie kanałów, na kolejach lokalnych, na regulacji rzek itp. Wstrzyma się tworzenie nowych poczt, ścieśni się subwencje na cele rolnicze i przemysłowe i w ten sposób uzyska się to, czego śruba podatkowa nie zdoła wycisnąć”.

Wszystko to stało się po wczorajszej konferencji polskich delegatów z rządem centralnym bezprzedmiotowem.

Polscy delegaci właśnie upewnili się, że nowe kredyty wojskowe nie wyjdą na szkodę akcji gospodarczych kraju, nie przeszkodzą tym inwestycjom, które są planowane, nie wstrzymają niczego i nie przeszkodzą niczemu.

Związek rolników dla zbytu produktów stow. zar. z ogr. por. we Lwowie, ul. Akademicka 12, II. p.

pośredniczy w sprzedaży komiso-
wej zbóż, roślin strączkowych, na-
sion i kartofli. 
Adres telegraf. „ZBYT” Lwów. 2099 Telefon Nr. 1293.

RIZ ABADIE ³¹¹⁰ **tutki z watą FERROL św. Zorza poleca**
Société Abadié w Paryżu.

INAUGURACJA NA WSZECHNICY.

Lwów, 12 października.

(f) Inauguracja roku szkolnego na wszechnicy! Inauguracja nowego roku pracy, nowych wysiłków, nowych trudów nad podniesieniem polskiej wiedzy, polskiej nauki, polskiej kultury. Więc wielkie, uroczyste święto!

Znajduje ono wyraz także w zewnętrznych formach. Piękny jest, niezwykle i uroczysty wielce widok poważnych tog i biretów profesorskich, widok gronostai rektora, złocistych beret, niesionych przez pedeli, cały ten pochód uczonych mężów, odzianych w długie szaty, jak gdyby z przed kilkuset lat, pochód zdążający do kościoła, a potem z powrotem do gmachu uniwersyteckiego na uroczystą inaugurację.

Tradycyjnym zwyczajem poprzedziło inaugurację uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja. Odprawił je ks. infułat dr. Lenkiewicz; nawę wypełnili profesorowie, dalej goście, oraz młodzież. Podczas nabożeństwa odśpiewał chór akademicki mszę Gounoda i kilka pieśni.

Po 10 nastąpiła właściwa uroczystość inauguracyjna w auli uniwersyteckiej. Przybyli tam: ks. arcybiskup Bilczewski, marszałek kraju A. hr. Gołuchowski, wiceprezydent namiestnictwa Grodzicki i szef biura prezydyalnego Schultis, rektorowie: politechniki dr. Hauswald i akad. wetery-

naryi dr. Królikowski, dalej prez. apelacyi Czerwiński, prokurator skarbu dr. Engel, wiceprez. dyrekcyi skarbu Szlachetowski, prez. dyrekcyi poczt Wopatarni, dyrektor kolei Rybicki, prez. m. Neumann, wiceprez. dr. Rutowski i dr. Stahl, przybyli dalej poseł Andrzej ks. Lubomirski, prezydent Izby lekarskiej dr. Festenburg, prezes gremium aptekarzy Sklepiński, dalej grono pań oraz młodzież akademicka.

Kiedy profesorowie i senat zajęli miejsca na podium, zabrał głos rektor uniwersytetu dr. Beck.

Mowa rektora.

zawierała na wstępie wyrazy powitania, zwrócone do obecnych na sali. „Przyszliście — mówi rektor magnificus — dostojni goście, aby wysłuchać dorocznego sprawozdania z czynności uniwersytetu w minionym roku akademickim, aby ocenić i skontrolować, czy uniwersytet spełnia dostatecznie swoją misję, czy ziszcza nadzieje, które pokłada w nim społeczeństwo, a może i usłyszeć, w jaki sposób zamierza nadal swoje obowiązki spełniać. Niejednokrotnie już rozpatrywano pytanie, czy pożyteczną jest rzeczą, aby uniwersytet corocznie zdawał sprawę ze swych czynności, czy okres jednego roku nie jest za krótki w życiu instytucji, której trwanie mierzymy wiekami, aby dawał podstawę do obrachunku z odpowiedniej liczby godnych zanotowania wydarzeń. A jakkolwiek to pytanie już zostało rozstrzygnięte na korzyść tej tradycyi uświęconej

uroczystości, to jednak dobrze może będzie, jeśli przypomnę, że główny powód, który każe utrzymywać ten zwyczaj we wszystkich niemal uniwersytetach, leży w znaczeniu, jakie posiada uniwersytet dla społeczeństwa, w roli, jaką ta najwyższa uczelnia odgrywa w narodzie.

Z uniwersytetu bowiem, jak ze serca licznych tętnicami rozchodzą się po organizmie narodu rezultaty dociekań naukowych, idee wiedzy, dobrodziejstwa kultury i jako soki odżywcze służą do odbudowy organizmu, przyczyniają się do coraz świetniejszego jego rozwoju, do wytworzenia w nim większej dzielności i siły. Ale jak serce jednostki, czule na wszystkie wrażenia, które organizm odbiera, odpowiada na nią żywszem lub wolniejszym tętnem, tak i czynność serca narodu, uniwersytetu, jest już to szybsza, energiczniejsza, już to znów wolniejsza i słabsza w ślad za radosnymi czy smutnymi wydarzeniami, które społeczeństwo przeżywa.

Dlatego ci, co stoją na czele narodu, dbali o jego dobro teraźniejsze i kierując wzrok swój ku jego przyszłości, mają nie tylko prawo, ale i obowiązek śledzenia działalności swoich uniwersytetów, kontrolowania, czy uniwersytet należycie spełnia swoje posłannictwo, czy ożywczością naprawdę są owe soki, które zeń w naród wnika. Z drugiej strony ciąży także na nich obowiązek wspierania z całych sił jego działalności, łączenia się z nim, identyfikowania jego losu z losem własnym.

Baczność!

B. Henner
ces. i król. nadw. fotograf
graf otworzył pracownię

nowoczesnej fotografii

WE LWOWIE
ul. Zimorowicza 3
wejście od ul. Korallen-
nickiej 4 (tuż przy ul.
Akademickiej). 3428

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Przed wojną, o wojnie, i z powodu wojny).

Było to naturalnie w kawiarni!

Tak! — Bo bywam mniej więcej stale w jednej z kawiarni lwowskich i niepodzielać doświadczeń powszechnych narzekających na ich rozwielenie się. Owszem, widzę w tem wiele dobrego: przede wszystkim kawiarnie naogół wpływają dodatnio na zmniejszenie się alkoholizmu, powtóre dziś, gdy wobec naszej biedy i rozlicznych zajęć, wyczerpujących czas, zanika życie towarzyskie, kawiarnia staje się pożytecznym jego surogatem. Przychodzę tutaj, kiedy mam czas, na tak długo, jak mi się podoba, mogę nie pić podanej herbaty, jeśli mi nie smakuje, bez obawy, że mi gospodyni domu z słodko-kwaśnym uśmiechem zrobi wymówkę, mogę zapalić papierosa, lub go odrzucić, mogę brać udział w rozmowie, albo, jeśli nie mam humoru, usiąść z boku i milczeć. Nadwysztyko mogę stykać się często z ludźmi mego kółka, których wysoko cenię za ich rozum, doświadczenie i przymioty obywatelskie, ludzi odmiennego zawodu i innego poglądu na świat, którzy pomagają mi rozszerzyć mój pogląd, a których towarzystwo, jak powietrze dla roślin, jest potrzebne każdemu, a już najbardziej dziennikarzowi...

Owóż wczoraj w pokoiku, zwanym „wagonem kolejowym” w naszej kawiarni, w ciupie, o dwóch podłużnych stołach po dwóch stronach okna, gdzie na dobre jest miejsce na ośm osób, w chwili, gdy wszedłem, znajdowało się ich z piętnaście.

— Spóźnił się pan! — zawołał wysoki urzędnik magistratu — dostał pan już „pałę” za nieobecność. A my już tu sami zaczęliśmy posiedzenie i powzięliśmy uchwałę, że w wojnie

bałkańskiej mamy sympatyzować z Turcją. Naturalnie pan z nami?

— Niekoniecznie!...

— Dlaczego?... Wieczny opozycjonista! Czemu Polacy nie mieliby sprzyjać tak sympatycznemu narodowi, jak Turcy?

— Nie odpowiem panom wprost. Pozwólę sobie zacząć od rzeczy zupełnie odmiennych: Otóż tymi dniami znakomity historyk francuski Lavisie prezydował przy rozdaniu nagród w pewnej szkole ludowej i wygłosił mowę do dzieci. Mówił o rzeczy, tak zrozumiałej dla dzieci, jak „strach”, wzywał je, aby się pozbyły szkodliwej w życiu lękalności i na dowód, jak dalece wyzbycie się jej może nawet usunąć niebezpieczeństwo, przytoczył przykład jednego ze swych znajomych, który zamiast uciekać przed napadającym go psem, odwrócił się do niego tyłem i schylił się tak, że głowa jego wyrzała na psa z pomiędzy jego nóg rozkraczonych. „Pies, który nigdy nie widział stworzenia, mającego głowę w takim miejscu, uciekł, skowycząc”.

Owóż ja jestem zdania, że głowa w tak osobliwym miejscu dobra jest dla psa, ale dla ludzi powinno się ją mieć na miejscu właściwym, zwłaszcza, jeśli chodzi o rzeczy tak ważne, jak sympatyje narodowe i międzynarodowe. Tymczasem — mnie się zdaje — że my te sympatyje umieszczamy za mało rozważnie i zbyt popędliwie. Lecimy na oślep ku światłemu, które najczęściej zapala opinia niemiecka. Tak było w wojnie amerykańsko-hispańskiej, w wojnie angielsko-burskiej i wreszcie w turecko-włoskiej. Teoretycznie nie stało się wskutek tego nic złego, owszem, zawsze społeczeństwo nasze kierowało się szlachetnymi pobudkami, choć się nie raz myliło, ale taka pomyłka może nas kosztować drogo, jeśli kiedyś sympatya nasza będzie miała pójść w parze z naszym interesem.

— No! w tym wypadku — odezwał się impetyczny artysta-rzeźbiarz — o czemś podobnym nie może być mowy! Turcy zasłużyli na naszą sympatyę, bo to jedyny naród, który zaprotestował przeciw rozbirowi Polski!

— ...Który jednak ten rozbiór przygotował, zmuszając nas do utrzymywania przez wieki całego frontu na wschód, podczas gdy należało go obrócić na zachód, wytaczając z nas potoki krwi, tak, że chwila rozbirowa znalazła nas w anemii i niezdolnych do obrony.

— To są przyczyny dalekie, sięgające o wieki wstecz!

— Jest i przyczyna bezpośrednia. Turcy w roku 1769 wypowiedzieli Rosyi wojnę, zażądawszy poprzednio wyprowadzenia wojsk rosyjskich z Polski...

— Aha! — widzi pan!

— Ciąg dalszy nastąpi... Owóż sprawa polska była tylko pozorem. Turcy zaś chodziło o agitację emisaryuszy rosyjskich wśród ludów słowiańskich na Bałkanach. Pisze o tem wybornie historyk tej miary, co Albert Sorel, w dziele: „Sawa wschodnia w 18 wieku”, które powinni wszyscy czytać w Polsce, co jest tem łatwiejsze, że wyszło w przekładzie polskim, nie nadzwyczajnym co prawda, ale ostatecznie wcale niezłym. Owóż Sorel na str. 42 np. pisze: „...Ogłoszono tedy, że Porta chwyciła za oręż, by bronić niepodległości Polski... Frazeologia ówczesnych kancelaryi dyplomatycznych, czyniąca z Rosyan obrońców wolności sumienia (dyssydentów w Polsce) robiła Turków szermierzami wolności politycznej”.

— W tem nie widzę jeszcze żadnej szkody dla nas — odezwał się właściciel ziemski, osiadły we Lwowie.

— Jeszcze nie skończyłem... Ten sam Sorel na str. 61 powiada, że Fryderyk pruski chciał

Już nadeszły ostatnie nowości na sezon **Antoni Uwiera** **LWÓW, ul. HALICKA 10**
jesienny i zimowy ::: do firmy

do filii w Stanisławowie również.
Próbki tylko z najmniejszych matoryalów
odwrotność 25.0

Galicyjski Bank Ludowy
dla rolnictwa i handlu

... LWÓW ...
Sykstuska 17

Przyjmuje wkładki na
książeczki od 20 kor. **POCZĄWISZ NA**
Wszelkie transakcje bankowe i
finansowe.

4 1/2 %

A gdy każdy naród uważa uniwersytet swój za klejnot drogiocenny, którego blaskiem świecić może wśród innych, tem cenniejszy jest on dla nas, którzy, pozbawieni bytu samodzielnego, posiadamy we wytworach naszego ducha, w produktach nauki i sztuki niemal jedyną ale i potężną i skuteczną obronę przeciw godzącym w byt nasz pociskom!

A więc i dbałość społeczeństwa polskiego o uniwersytety swoje, których posiada tylko dwa — w liczbie więc tak małej w stosunku do obszaru naszej ojczyzny, do wielkiej mnogości naszej, do stanu naszej kultury, musi być większa, niż gdzieindziej i słusznie też winno społeczeństwo stać na straży, powinno baczyć, czy nie tracimy choć chwili czasu, czy pracujemy, jak winniśmy, za wielu, czy zastępujemy tych i garniemy do siebie tych, którym w tamtych dwóch dzielnicach Polski nie dano rozpiąć skrzydeł do lotu, którym odmawiają tam warsztatu pracy naukowej.

Względy te aż nadto usprawiedliwiają potrzebę dorocznego zdawania sprawy z czynności uniwersytetu.

Oczywista rzecz, że sprawozdanie takie nie może dać jeszcze pełnego obrazu działalności uniwersytetu, nie może być odzwierciedleniem jego dzieł. Albowiem historię uniwersytetu dopiero przyszłość napisze, napisze ją wtedy, gdy ocenić będzie można, jakie płomienie wznieciły iskry ducha, obecnie zapalone, czy kielkowały nasiona myśli, rzucone w młodzież i jakie wydały owoce.

i sam coś zarobić przytem i „znaleźć sposób indemnizacji Rosji za jej wydatki na wojnę z Turcją, rozłączyć Austrię z Francją, zaspokoić dwór wiedeński i odciągnąć go od pokusy, czyto łączenia się z Rosją, czy też sprzeciwiania się jej podbojom... Problem ten pozostałby nierozwiązany, gdyby na swoje nieszczęście nie znalazła się pod ręką Polska. W Polsce było miejsce dla wszystkich. Poco było wojować tak daleko, z takim kosztem, kiedy można było z małym nakładem, schylając się tylko trochę, znaleźć tuż przy sobie zysk tak pożądany?”

Jednem słowem Turcja wypowiedziała wojnę, a Polska swoim bytem jej kosztą zapłaciła!

— No! to tylko fatalny zbieg okoliczności dziejowych, wykluczający wszelką złą wolę ze strony Turcji, która rozbiór Polski nie chciała!

— O, istotnie! Tak bardzo nie chciała go że go aż sama kiedyindziej i komu innemu proponowała. Sięgnę jeszcze raz do książki Sorela, w której na stronie 124 czytamy: „Ponieważ widać tak chciały wyroki przeznaczenia, ażeby Polska zapłaciła koszt wojenne, zatem nawet Turcy szukali w Polsce owej przynęty, która miała im sprawować niezbędne posiłki sąsiedzkie... W sprawach etyki politycznej wyznawcy Islamu byli równie niewybredni, jak wyznawcy Chrystyanizmu. Thugut (ambasador austriacki w Konstantynopolu) pisał 28 marca 1770 r., że miał tajemną rozmowę z reis-effendim, który mu proponował ściśle przymierze: cel przymierza miało stanowić zgębienie Rosji, kosztą miała ponieść Polska“. A więc i Turcy gotowi byli sami przyłożyć ręki do rozbioru Polski i jak Sorel udowodniła na str. 53, oddawna o tem myśleli, pod warunkiem, aby i oni coś przy tej sposobności zarobili! A więc marny z ich protestu tytuł do dzisiejszej naszej sympatii!

— Jednem słowem — wtrącił rzeźbiarz —

Uroczysty był rok miniony, uroczysty jak może żaden przed nim, z wyjątkiem chwili założenia uniwersytetu i roku, w którym po latach panowania na nim obcego języka z katedr jego ojczyzna zabrzmiała mowa. Pozostajemy jeszcze wszyscy pod wrażeniem tych pięknych, promiennych dni, których pamięć niezatarta pozostanie na długo nie tylko u nas, ale i wszędzie tam, gdzie rozbrzmiewa mowa polska, a które nam dowiodły, jak potrzebne i konieczne było święcenie tej uroczystości.

Czyż moglibyśmy bez narażenia się na zarzut niewdzięczności wobec króla — założyciela pominąć tak rzadką sposobność przypomnienia całemu światu ważnej chwili założenia uniwersytetu? Jakie byłoby usprawiedliwienie nasze wobec uniwersytetów świata, wobec naszych następców, gdybyśmy pamięci tego doniośłego faktu, który zdarzył się przed ćwierćtysiącem lat nie podnieśli w ten poważny sposób, jak na to zasłużył?

Poczucie ważności zadania było nam bodźcem, dodawało nam energii w naszych usiłowaniach i pracach, a radośnie biły serca nasze, gdyśmy się przekonali, że święto uniwersytetu znalazło żywy oddźwięk w społeczeństwie i że nic nie zepsuło jego podniosłego nastroju. W usiłowaniach tych cieszyliśmy się życziwem poparciem zarówno rządu krajowego jak i centralnego.

Senat akademicki przygotowuje do druku księgę pamiątkową, która zawierać będzie dokładny opis uroczystości jubileuszowych, tekst

pan jest przeciw Turcji, a za państwami bałkańskimi?

— Tego nie powiedziałem! Owszem przyznaję, że dzisiejszy Turek, jako jednostka, przedstawia mi się o wiele sympatyczniej, niżli obywatel Grecji, Czarnogóry, Serbii, a nawet Bułgarii! Ale co spowodowało obniżenie poziomu w tych narodach, dzisiejsze ich, że pozwolę sobie na tak ostre słowo, spodlenie, jak nie wiekowa niewola turecka? Więc moje sympatie nie są ani po jednej, ani po drugiej stronie, a przyznam się, że możliwość komplikacji z powodu wojny bałkańskiej, przejmuję mnie lękiem...

— Ja nie widzę powodu do tego lęku — odpowiedział przedstawiciel magistratu w naszym gronie, znany z zamiłowania do rozczytywania się w dziełach historycznych. — Przecież my w naszych warunkach, możemy się spodziewać spełnienia naszych nadziei tylko przez jakąś zawieruchę dziejową!...

— Pozwolę sobie znowu odbiedz od rzeczy i opowiem panom mały epizodzik z moich lat dziecinnych. Stałiśmy na stancyi we trzech. Najstarszy, ale i najpocziwsi z nas był Józio. Pewnego razu matka przysłała mu pełny kuferek jabłek, jak on sam rumianych. Józio zamknął je i klucz schował do wewnętrznej kieszeni, starannie zapinając surducik. A jednak jabłka my zjedliśmy, a nie Józio! Poprostu wynajdywaliśmy cbaż najniemożliwsze zakłady i to zawsze o jabłku, a czyja wygrałem, czy ten drugi, pocziwy Józio zawsze płacić musiał. Owoż mnie się zdaje, że tak byłoby z nami w razie wojny europejskiej, w obecnej chwili. Z kimże bowiem mogłaby być ta wojna? Z Rosją! Jeżeli Rosya zwycięży, strata dla nas oczywista; jeżeli zostanie pokonana, to wiadomo, że Niemcy mają zabrać prowincje czysto polskie. Czy zaś zarobili byśmy, zamieniając ucisk rosyjski na ucisk pru-

szczyński, tracąc przytem warunki jakiego takiego dobrobytu, które obecnie posiada Królestwo, to pozostawiam panom do odpowiedzi. Mnie się zdaje, że na każdy sposób... jabłka Józia zjadłby kto inny!

Następnie zwrócił się rektor ze słowami podziękowań do ks. arcybiskupa Bilczewskiego za współudział w święcie jubileuszu, do prorektora dr. Finkla, „skromność jego na ciężką wystawiając próbę“, za trud i zapał, którymi prowadził przygotowania do jubileuszu i uroczystość samą. Przypomnił dalej rektor współudział całego społeczeństwa w tem święcie polskiej nauki, w szczególności ufundowanie przez Radę m. Lwowa katedry historii południowego Wschodu Europy, za co ponownie złożył jej podziękowanie.

W dalszym ciągu swej mowy skreślił rektor dr. Beck w ogólnych rysach dzieje ostatniego roku uniwersyteckiego, wspominając o zmianach, jakie w tym czasie zaszły, o odznaczeniach, przyznanych profesorom, a dalej poświęcając wyrazy czci zmarłym profesorom i docentom. Potem omówił pan rektor w krótkości najważniejszą działalność uniwersytetu, tj. jego czynności na polu samodzielnego badania naukowego, wzbogacenie i pomnażanie wiedzy, poświęcając osobną wzmiankę działalności instytucji Powszechnych Wykładów uniwersyteckich. Następnie wspomnił mowca o udziale uniwersytetu w przejawach życia społeczeństwa naszego, w sprawach ogólnie obchodzących, jak jubileusz Krasieńskiego, kongres przeciwalkoholowy, zjazd prawników i eko-

ski, tracąc przytem warunki jakiego takiego dobrobytu, które obecnie posiada Królestwo, to pozostawiam panom do odpowiedzi. Mnie się zdaje, że na każdy sposób... jabłka Józia zjadłby kto inny!

— Przyznać muszę, że to są poważne argumenty — wtrącił rzeźbiarz.

— Być może. Ale muszę już pożegnać panów. Mam fejleton do pisania, trzeba materyał zgromadzić, wynaleźć temat...

— Przecież temat już pan masz! — odparł porywczo rzeźbiarz. — Niech pan napisze, coś pan tu mówił, tylko z dosłownymi cytatami z Sorela, zamiast streszczenia własnymi słowami, a fejleton gotowy.

— Cóż, kiedy mam wrażenie, że większość opinii w naszym społeczeństwie idzie w tym kierunku, co panowie z początku naszej rozmowy. A to nie tak łatwo i przyjemnie płynąć przeciw ogólnemu prądowi...

— Macie panowie odważnego dziennikarza! — zaczął się irytować rzeźbiarz. — Czyż wy jesteście od tego, aby zawsze tylko schlebiać zapatrywaniom ogółu? Jeżeli pan ma takie przekonanie, sądzę, że powinien pan je wypowiedzieć głośno, choćby się pan miał znaleźć w sprzeczności z całym ogółem, z całym dziennikarstwem, z swoją własną redakcją. Przecież panu, jako fejletoniście, nie odmówią prawa takiego „votum separatum“. Ja mam wrażenie, że to wprost obowiązek wobec pańskiego własnego sumienia!

Nasz kochany mistrz wbił mi w głowę prawdziwego ćwieka, którego, po powrocie do domu, w żaden sposób pozbyć się nie mogłem. I oto posłuchałem jego rady. A teraz rzućcie na mnie kamieniem!...

MARYAN TADEUSZ.



Gramofon
z marką
„ANIOLEK PISZĄCY”

Cenniki darmo
i oplatnie

jest synonimem aparatu odtwarzającego muzykę i śpiew czysto i naturalnie, nie powielając się więc nikt dawać zwodzie szumny reklam, którym konkurencja zachwala swoje towary i zagląda do jedynego źródła oryginalnych gramofonów aniołkowych

JOZEF WERSLERA

we Lwowie ul. Sykstuska 2.

Tel. Nr. 1560 — w Krakowie

ul. Floryańska 35. i Gracjana 71. Tel. 1231.

by się przekonał, że wyroby gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z tem. Największy wybór płyt pierwszorzędnych artystów otrzymać się tylko na płytach aniołkowych. Demonstracja bez przymusu kupna. — Ulgi w cenach ratacyjnych. Gramofon koncertowy z 5 płytami, t. j. 10 zdjęć

kosztuje 50 koron.



2382

NESTLÉ **MACZKA**
A DLA DZIECI

Puszki próbne i broszurę lekarską o pielęgnowaniu dzieci wysyła na żądanie darmo i oplatnie firma Nestlé, Wiedeń I., Biberstrasse 11.

nomistów polskich, jubileusz Skargi, jak zmiana w urzędzie marszałka kraju.

Z wyteżoną uwagą — mówił dalej rektor — śledziliśmy przebieg sprawy, która bardzo żywo obchodzi cały naród, w pierwszym jednak rzędzie dotyka uniwersytetu, wkraczając w najżywniejsze jego interesa. Mam na myśli sprawę założenia osobnego uniwersytetu ruskiego. Już w zeszłorocznym sprawozdaniu czcigodny mój poprzednik podniósł i zaznaczył, że „powstaniu ruskiego uniwersytetu w naszym kraju nigdy i nigdzie nie stawialiśmy przeszkod“... że „poczuwamy się nawet do obowiązku wykształcenia Rusinów odpowiednich sił uniwersyteckich“..., że jednak „broniliśmy i bronimy będziemy wspólnie z całym społeczeństwem tej naszej Almae Matris i jej polskiego charakteru“.

Należało słowa te obecnie powtórzyć, aby im tem większej nadać mocy, aby raz jeszcze stwierdzić, że nie kładziemy tamy powstaniu nowego przybytku wiedzy. Nie sprzeciwiamy się założeniu uniwersytetu dla ruskiego narodu, z którym mimo obecne walki polityczne wiążą nas wspomnienia wspólnie przeżytych wieków, dla narodu, który w biegu tych wieków z naszych krynic wiedzy, z naszych uniwersytetów czerpał dobrodziejstwa kultury i z którym przez szereg dalszych wieków pracować mamy nad własnym i ludzkości postępowaniem.

Pouczony atoli przebiegiem starań dotychczasowych o osobny uniwersytet ruski, które groziły niebezpieczeństwem dla polskiego charakteru naszego uniwersytetu. Senat akademicki uważał za swój święty obowiązek stanąć na straży praw naszej Almae Matris i wszystkimi siłami bronić, aby nie uroniła nic z tego, co jej ten polski charakter nadaje teraz i zapewnia na przyszłość.

Spełniając ten obowiązek Senat akademicki w memoryale wystosowanym do rządu, do naszej reprezentacji parlamentarnej i za pośrednictwem delegacji wysłanej do Wiednia wskazał środki, jakie zastosować należy, aby w czasie przejściowym, gdy intensywniej jeszcze niż dotąd będziemy mieli przygotowywać siły nauczycielskie i naukowe dla przyszłego uniwersytetu ruskiego, ani praca naukowa na naszym uniwersytecie nie ucierpiała, ani też uniwersytet nic ze swych praw narodowych nie stracił.

Nie wątpimy, że coraz silniej utwierdzać się będzie przekonanie, iż dziedzina pracy ducha powinna być wolna od walk innych, niż szlachetne współzawodnictwo, że ciężko grzeszy przeciw pochodowi kultury świata, a więc także i kultury własnego narodu, kto świątynię wiedzy, przybytek najdeńszych dążeń ludzkości, czyni terenem walki i sporów, a tem samem hamuje jej czynności, stawia przeszkody jej prawidłowemu rozwojowi.

Dokończenie mowy rektora, zawierające ogólne myśli, zamieścimy w jednym z następnych numerów.

Po przemówieniu rektora, przerywanem w wielu miejscach oklaskami, wygłosił prof. dr. Cybichowski wykład z dziedziny prawa międzynarodowego.

Okulistka dr. Brillowa

ord. od 3—5 plac Akademicki 1. 4.

3768

Już przybył KARLSBADZKI KWARTET

Bracia Leitinger i Gröger do kawiarni „Sztuka“

3760

Rzecznik w kolejnych sprawach

reklamacji, nieszczęśliwych wypadków, renty, taryf itp. ze stosunku z koleją wynikłych

3227 Dr. STANISŁAW MARESCH

urzęduje przy ul. Kraszewskiego 5 we Lwowie.

Najchlubniej
znana firma

W. ADAMSKI : LWÓW

ulica Akademicka liczba 2. 00 (Hotel George'a)

3376 Założona w roku 1842. 00000 Polecana na sezon:

Należy żądać we wszystkich sklepach i c. k. trafikach

Tutek i bibulek cygaretowych

3578

wyrobu najstarszej i renomowanej fabryki:

S. W. Niemołowskiego i Ska we Lwowie

„1863“

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś 12 października (sobota): rz.-kat. Maksymiliana. — Gr.-kat. Kyryaka.

Wschód słońca o g. 5.41 r., zachód słońca o g. 4.41 po południu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia i zachodnia: Pochmurno, niepewnie, stan mało zmieniony, północno-zachodni mierny wiatr.

Dziś:

Posiedzenia i zgromadzenia:

Wiec informacyjny „Życia“ w sprawie studyów uniwersyteckich. Początek o godz. 7 w lokalu przy ulicy Sienkiewicza 9.

Dyskusja w Kole literacko-naukowym o kwestyi ruskiej na podstawie broszur J. Bartoszewicza i W. Lipińskiego. Początek o godz. pół do 8-ej.

Posiedzenie Koła lw. Tow. naucz. szkół wyższych w XIII. s. uniwersytetu w sprawie reformy konfer. naucz. Początek o godz. pół do 8-ej w.

Nadzw. W. Zgr. akad. Koła T. S. L. w Domu akad. Początek o godz. 7 w.

Posiedzenie sprawozdawcze komitetu obyw. dni T. S. L. w lokalu Związku ul. Fredry 1. 3. o g. 7.

Odczyty:

Odczyt dr. E. Piaseckiego „O wychowaniu fizycznym kobiety“ w malej sali Sokoła-Mac. o g. 7 w.

Przedstawienia i zabawy:

Koncert i tombola w kasynie miejskim, pocz. o 8 w. Zabawa taneczna kr. Związku ofic. państw. i pom. kanc. „Unia“ w lokalu przy ul. Sykstuskiej 1. 23, p. o 8 w.

Repertuar Teatru miejskiego we Lwowie

Sobota 12 b. m. o godz. pół do 4-ej po południu

„Eros i Psyche“.
Sobota 12 b. m. o godz. pół do 8-ej wiecz. „Madame Butterfly“.

Repertuar teatru miejskiego:

Niedziela 13 b. m. o godz. pół do 4-ej po południu
„Hrabia Luksenburg“.

Niedziela 13 b. m. o godz. pół do 8-ej wieczorem
„W gołębniku“.

Teatr lud. im. Słowackiego:

W niedzielę 13. b. m. „Małżeństwo na próbę“, sztuka z życia mieszczańskiego w 3 akt. ze śpiewami i tańcami.

Komisja informacyjna T-wa akad. „Zjednoczenie“ udziela wszelkich informacji w sprawach wpisu i wykładów na politechnice lwowskiej, w lokalu przy ul. Kordyana 5 (boczna Zielonej) w Domu akad. im. A. hr. Potockiego od 12—1 w poł. i od 7—8 wiecz. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Five o'clock. W kawiarni „Warszawa“ codziennie po południu koncert kapeli cygańskiej od g. 5—9.

W „Casino de Paris“ na przedstawieniach obecnego programu żywo oklaskiwany jest występ humorysty Adolfa Wilnera a dialog jego „Calus“, u nas dotąd niesłyszany, zaliczyć można do najlepszych i zajmujących rzeczy. Również Wollner w swej charakterystyce daje doskonałe typy ludzkie.

Artyści lwowskiego „Teatru premier“,

wystawiając obecnie w większych miastach Galicyi znakomitą komedię Nikorowicza „W gołębniku“, cieszą się — jak nam donoszą korespondenci nasi z tych miast — niebywałym wprost powodzeniem. Teatr grywa codziennie wobec sal, wysprzedanych do ostatniego miejsca. Najlepszy to dowód, że większe miasta Galicyi odczuwały silnie kulturalną potrzebę kontaktu z „prawdziwym“ teatrem, utrzymanym na poziomie prawdziwie artystycznym i rozporządzającym wyborowym zespołem aktorskim.

Nowa plotka. Podana przez „Głos Narodu“,

a powtórzona skwapliwie przez „Słowo Polskie“ wiadomość o dymisji ministra Długosza i rezygnacji prezesa dr. Leo, jest — jak się dowiadujemy z autentycznego źródła — kaczką dziennikarską, pozbawioną wszelkiego uzasadnienia.

Z żałobnej kroniki. W Warszawie zmarł nagle na aneurizm serca Tomasz hr. Potocki w 52 roku życia. Osiadły na roli, pracował chlubnie na zagonie ojczystym, w majątku swym Zypie, w gub. suwalskiej, popierał materyalnie i moralnie szkoły polskie w okolicy, oraz brał żywy udział w każdej akcji społecznej. Przed kilku laty założył pierwszą w Królestwie Polskiem większą fabrykę konserwów i przetworów jarzyn krajowych, żywo też interesował się ruchem artystycznym i sprawą nowego teatru polskiego w Warszawie. Zgon ś. p. Tomasza hr. Potockiego wywołał w szerokich kołach najszczerze współczucie. Zmarły osierocił małżonkę Pelagię z Brzozowskich i kilkoro dzieci.

Konferencja biskupów. U JE. ks. arcybiskupa Bilczewskiego odbywają się wczoraj i dziś narady biskupów; biorą w nich udział ks. biskupi Pelczar, Wałęga i Sapieha.

Z teatru. Feljeton o wczorajszym wystawieniu „Maryi Magdaleny“ i o Fr. Hebbelu, odkładamy do poniedziałkowego numeru.

Ze świata muzycznego. P. Michał Zadora, znany zaszczytnie za granicą wirtuoz-pianista, wystąpi we Lwowie po raz pierwszy publicznie na wieczorze, który się odbędzie 14 bm. o godz. 8 wiecz. w sali galic. Tow. muzycznego. W skład programu wchodzi utwory Bacha, Liszta, Szopena i Schuberta.

Z Tow. „Ochrona młodzieży“. Wydział odbył we czwartek 10 bm. posiedzenie, na którym uchwalono zająć się urządzeniem w szkołach średnich pogadarek rodzicielskich, ku czemu będą uproszone dyrekcje, by w miarę możliwości dostarczyły prelegentów; pogadanki te wskażą domowi rodzicielskiemu, w jakim kierunku pożądana jest praca rodziny celem poparcia działania wychowawczego szkoły. — Uchwalono przypomnieć Radzie szkolnej kraj. petycję „Ochrony młodzieży“ do zaprowadzenia legitymacji dla uczniów, za czem, na prośbę „Ochrony młodzieży“, oświadczył się również wydział Tow. nauczycieli szkół wyższych. — Uchwalono przez wpływowe osobistości na prowincyi postarać się o to, aby, wzorem Lwowa, także inne miasta wprowadziły zakaz wstępu młodzieży do szynków i kawiarni. Interesującym się tą sprawą udzieli prezes Tow. p. B. Lewicki (ul. Trzeciego Maja 1. 16) potrzebnych informacji. — Uchwalono też odnieść się do kraj. dyrekcji skarbu z przedstawieniem, że znany okólnik ministra dr. Zaleskiego, zakazujący sprzedaży pism i broszur pornograficznych po trafikach, nie jest należycie przestrzegany.

Walka z szalierstwem. Ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło utrzymywania na składzie reklamowanych szeroko przez firmę zagraniczną „Elektrozan G. m. b. H. in München“ aparatów galwanicznych, będących rzekomo uniwersalnym środkiem przeciw wszelkim stanom wycieńczenia, objawom podrażnienia i niedomodze mózgowej. Aparaty te mogą w podobnie szkodliwy sposób oddziaływać na ustrój ludzki, jak aparaty „Energos“, również znane powszechnie z reklam i inseratów.

„Poradnik utrzymania higieny w gospodarstwie domowym, oraz zbiór praktycznych“, wypróbowanych przepisów sporządzania potraw pojawił się w druku, jako bardzo pożyteczne wydawnictwo, którego dochód przeznaczony jest na cele Polikliniki we Lwowie. Cena książki, która wyszła nakładem słuchaczy medycyny uniwersytetu lwowskiego, wynosi tylko 1 kor. 20 hal.

O targowicę i kanalizację. Z inicjatywy Organizacji narodowej okręgu VIIa odbyło się 10 bm. zebranie obywateli w sprawie urządzenia targowicy i przeprowadzenia kanalizacji. Po referacie p. Kurkowskiego i po dyskusji, w której zabierali głos pp. Reiter, Mrówczyński, Cirin, Br. Sędzimir i Sieradzki, oświadczone się stanowczo za urządzeniem targowicy przy ulicy króla Leszczyńskiego na gruntach przez wybraną deputację wskazać się mających, oraz postanowiono wezwać

Dywany, portyery, kapy, serwety, firanki, stopy, bone feme, kocyki na łóżka, deptaki, narzuty itp. Urządzenia mieszkań, kawiarni i hoteli. **fabryka stóp i żaluzji** Największy skład różnych systemów. Ceny umiarkowane. Wzory i cenniki opłat.

Główny skład: we Lwowie

w Pasażu Mikolascha.

Do nabycia wszędzie. — Cenniki

i wzory gratis.

50% od sprzedaży brutto przeznaczono na przytułek dla Weteranów z r. 1863 do dyspozycji i pod kontrolą Komitetu Jubileuszowego 1863—1913.

prezydium m. Lwowa, aby ten postulat wzięło pod rozwagę i przystąpiło jak najrychlej do urzędzenia placu targowego w myśl życzeń mieszkańców. Postanowiono też wysłać deputację do prezydium miasta, celem poparcia tej sprawy. Zebrani oświadczyli, że poprą tych tylko kandydatów do Rady miasta, którzy złożą obowiązujące przyrzeczenie, że sprawy urządzenia targowicy i uporządkowania kanałów należycie dopilnują.

Galicja a telegraf bez drutu. Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadania, że przy okienku nadawczym głównej stacji telegraficznej we Lwowie złożone są programy podróży tych okrętów, na których znajdują się stacje telegraficzne. Kto zatem zamierza nadać telegram iskrowy na taki okręt, może przeglądać wspomniane programy, celem uzyskania dat, potrzebnych do należytego zaadresowania telegramu iskrowego.

Nadawcy odośnych telegramów z poza Lwowa mogą żądać w którejkolwiek stacji telegraficznej, by im dostarczyła dat, potrzebnych do zaadresowania telegramu iskrowego. Na takie wyraźne żądanie zasięgnie stacja nadawcza telegraficznie informacji we Lwowie i otrzyma ją również telegraficznie.

Zapytania i odpowiedzi uskuteczniane będą zapomocą telegraficznych notatek służbowych, uwolnionych od opłaty. Ponieważ telegraficzne notatki służbowe mają w przesłaniu telegraficznym pierwszeństwo przed telegramami prywatnymi, nawet nagłymi, przeto informacje udzielane będą bezzwłocznie. Gdyby w którym urzędzie telegraficznym poza Lwowem nadawano często wspomniane telegramy iskrowe, zarządzi dyrekcja poczt, by odośny urząd również obdzielano programami podróży pokładowych stacji telegraficznych.

Żonobójca. Rozprawa przeciw P. Wasz-

czyszynowi, oskarżonemu o zamordowanie żony, została wczoraj popołudniu odroczona do poniedziałku.

Sprawy brukowe. Podczas letnich wywczasów w miesiącu lipcu smutno było siedzieć w domu służącemu dr. Jonasa, Janowi Baranowi, więc ukradł swemu chlebodawcy 1000 K. i pojechał w świat. Dopiero wczoraj policja krakowska aresztowała Barana, o czym dała znać dyrekcyi policji we Lwowie. — Skończył też swoje bujanie po świecie Adam Klichner, poszukiwany przez sąd lwowski; aresztowano go wczoraj i osadzono w aresztach policyjnych.

Dar Chełmski. W dalszym ciągu złożono: Zarząd składowy i sklepów Kółka rolniczego w Tarnopolu 36-4), Hallenburg Haller 25-30, Gazeta Polska w Krośniane (Poznańskie) 23-50, Dyr. sem. naucz. w Rzeszowie 30-60, Maryewski F. 5-—

Wycieczka na Magórę urządzona staraniem akad. klubu turystycznego odbędzie się dnia 13 i 14 bm. Wyjazd koleją nastąpi w niedzielę o godz. 7:30 rano, z głównego dworca, powrót w poniedziałek o godz. 11 wiecz. Koszta podróży koleją tam i napowrót wynoszą 5 K. W wycieczkach brać mogą udział także osoby nie będące członkami klubu, a to akademicy za opłatą 1 K, nieakademicy 2 K. Wycieczka odbędzie się bez względu na pogodę.

Stan. Leśniakowski, zakład instalacyjno-elektro-techniczny ul. Chorażczyzna 10, donosi P. T. Czytelnikom, że ceny żarówek oszczędnościowych różnych syst. obniżył do K. 1-50. 3389

W NOWO OTWORZONYM MAGAZYNIE MEBLI
Krajowej wytwórczej Spółki majstrów stolarskich

(z ogr. poręką) **we Lwowie, ul. Pańska 1. 9** nabywać można meble wszelkiego rodzaju pojedynczo lub też całe sypialnie, jadalnie, urządzenia salonowe, buduarowe, kancelaryjne itd. we wszystkich najmodniejszych stylach i fasonach. — Meble żelazne i gięte po cenach fabrycznych. Za solidne wykończenie ręczy się. 3229

W nowo otworzonym zakładzie techn. dentystycznym A. Silberscheina przy ul. Kopernika 1 b. ucznia WP. Dra Bienkowskiego i b. asystenta pierwsz. zakładów lwowskich i zagranicznych, wykonuje się bezboleśnie i precyzyjnie sztuczne zęby bez podniebienia imitujące jak najdokładniej zęby naturalne. Koronki i mostki w złocie, platynie i porcelanie najnowszego systemu. Uregulowanie zębów krzyworosnących. Specyalność: mostki z lanego złota z porcelanowymi frontami. Gości z prowincji załatwia się w jednym dniu 3689

Biały kruk w kawiarni. W Kawiarni Amerykańskiej przy ul. Trzeciego Maja produkuje się laureat (nagroda Beethovena) wiedeńskiej Akademii muzycznej, M. Geiger. Zdumiewająca gra tego skrzypka ściąga do Amerykańskiej Kawiarni co wieczora tłumy muzykalnej publiczności. 3764

Sprostowanie. We wczorajszym komunikacie lwowskiego składu fortepianów Bernarda Połonieckiego mylnie podano firmy fabryk fortepianów w Czechach, które powinny brzmieć: Koch & Korselt, Raehse.

BIBUŁKI SASSOWSKIE
TUTKI HYGIENICZNE
PROMIEN
5% na rzecz T.S.L.

WOJNA!

Groźne wieści ze Wschodu. — Rosya mobilizuje coraz pospieszniej. — Zerwania rokowań turecko-włoskich. — Nowe potyczki z Czarnogórcami.

Widmo wojny europejskiej?

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” zajmuje się w dzisiejszym artykule wstępnym obszernie znaną mową rosyjskiego ministra wojny, Suchomlinowa (Przyp. Red. — zob. w dzisiejszej „Porannej”). Piszcie ona ironicznie, że prawdopodobnie nastąpi oficjalne zaprzeczenie znanej z depesz jej treści, a dalej stwierdza, że stosunki między Austro-Węgrami a Rosyą nie są jeszcze bardzo przyjazne, jeśli oba mocarstwa postępują jeszcze zawsze obok siebie, a nie zgodnie z sobą. Niebezpieczeństwo, że może się z tego wyłonić postępowanie jednego państwa przeciwko drugiemu, bynajmniej jeszcze nie jest wykluczone.

Mobilizacja w Królestwie Polskim.

Warszawa. (Tel. wł.) Z kół kompetentnych donoszą: Wbrew urzędowym zaprzeczeniom mobilizacja armii rosyjskiej w Królestwie Polskim postępuje żywo i konsekwentnie naprzód.

W ostatnich dniach zostały wydane rozporządzenia, zmierzające do wzmocnienia podstawy operacyjnej tak dla ofensywy, jak dla defensywy. Nad południowo-zachodnią granicą Rosji wzmocniono podstawę operacji, opierających się na twierdzach Demblin i Brześć, na północ — na potrójnej linii twierdz Dubno, Łuck i Równo.

Zarządzono próbną mobilizację 23-go korpusu warszawskiego, 14-go korpusu lubelskiego i części 19-go korpusu brzeskiego. Dalej zmobilizowano korpus 5-ty konsystujący się obecnie w okręgu wojennym moskiewskim. Piąty korpus ma wzmocnić armię konsystowaną koło Brześcia.

W tych dniach wydano też cały szereg zarządzeń dla konnych pułków w gubernii wołyńskiej i kijowskiej. Konnica ta ma stanowić uzupełnienie armii w Królestwie.

Również mimo zaprzeczeń urzędowych prawdziwa jest wiadomość o mobilizacji kozaków dońskich.

Sfery wojskowe przypisują wielkie znaczenie pułkom kozackim, które otrzymały zarządzenie, by na wypadek wojny one głównie prowadziły ofensywę i ewentualnie wtargnęły na terytorium austriackie, zniszczyły linie komunikacyjne i utrudniły armii austriackiej połączenia, jakoteż paraliżowały jej ruchy.

W tych dniach będą odesłane na granicę austriacką dla ostatecznego pogotowia wojennego 3 korpusy okręgu wojennego warszawskiego w sile 70 tysięcy ludzi i dwa korpusy okręgu wojennego kijowskiego.

Armia ta razem zmobilizowanym już piątym korpusem moskiewskim i pułkiem kozackim będzie miała siłę 260.000 wojska i posiadać będzie przeszło 600 dział.

Rozstrzygający moment.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Ambasadorowie mocarstw zwrócili uwagę tureckiego ministra spraw zagranicznych, że pożądaną jest, aby Porta jak najrychlej dała odpowiedź na krok mocarstw.

Przypuszczają też, że odpowiedź jeszcze dziś będzie wręczona dziekanowi ciała dyplomatycznego margr. Pallaviciniemu.

Po stronie rosyjskiej sądzą, że powszechna wojna bałkańska jest nieunikniona.

Nowa komplikacja?

Konstantynopol. (Tel. wł.) Tutejsze koła dyplomatyczne utrzymują, że Włochy rozmyślnie zerwały rokowania pokojowe, ponieważ pozostają w porozumieniu z państwami bałkańskimi i spodziewają się polepszenia swych szans wobec faktu, że Czarnogóra wypowiedziała Turcji wojnę.

Paryż. (B. Hawasa). Z Onchy donoszą o pół do 12 w nocy: Właśnie skończyły się narady delegatów obu stron, trwały 2 godziny. O wyniku nic nie wiadomo. Dobrze poinformowana osobistość oświadcza, że nadzieja porozumienia wprawdzie istnieje, lecz niewielka.

Turcja odrzuca interwencję mocarstw?

Konstantynopol. (Tel. wł.) W kołach tutejszego ciała dyplomatycznego krąży wieść, że

Auto-Palais

W. RIPPER
KRAKÓW ::

Wyłączne zastępstwo Austriackiej Fabryki automobilów, motocykli i rowerów „Puch” w Gracu.
PL. SZCZEPAŃSKI L. 2.
TELEFON 0460. 2786

Warsztaty, naprawy samochodów i garaż z 30 boksami. Skład benzyny i oliwy. Stock pneumatyków. Wynajem samochodów.
ul. Smoleńska 1. 31. Telef. 1007.

Największy
w kraju
MAGAZYN

Spółki Stolarzy Lwowskich

(Dom własny). Rok zał. 1854. Lwów, plac Bernardyński 17. Nr. Telef. 566.

poleca kompletne urządzenia mieszkań, biur, hoteli itp. w najmodniejszych stylach, wyrobu własnego, według modeli wiedeńskich, paryskich i londyńskich, o pierwszorzędnym wykonaniu i po przystępnych cenach. Meble gięte, meble żelazne i mosiężne. Dogodne ulgi w spłatach. 3197

turecki minister spraw zagran. miał wczoraj rozmowę z ambasadorem austro-węgierskim, margr. Pallavicinim, w ciągu której w słowach bardzo gwałtownych oświadczył, że konstytucyjna Turcja nigdy się nie zgodzi na wmięszanie się obcych mocarstw w jej sprawy. Turcja wołałaby w takim razie zdecydować się na zbrojne rozstrzygnięcie sprawy. Porta stoi na stanowisku, że interwencja Europy nie da się pogodzić z konstytucyjnym systemem rządów w Turcyi.

Odsiecz dla Skodry.

Londyn. (Tel. wł.) Dziesięć tureckich batalionów i 5000 baszybożuków maszeruje przez wąwóz Selcze na odsiecz miasta Skodry (Skutari).

Porażka Czarnogórców.

Konstantynopol (TBK). Ministerstwo wojny ogłasza oficjalnie, że wojsko tureckie po zwycięskiej walce zajęło znów pagórek Zagsale, obsadzony już pierwszej przez Czarnogórców.

Mobilizacja floty tureckiej.

Konstantynopol. (TBK.) Sultan wydał wczoraj wieczór irade, zarządzające mobilizacją floty.

TURCYA GOTOWA DO WALKI.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Dzienniki miejscowe donoszą ze źródła dobrze poinformowanego, że Turcja skoncentrowała dotąd nad granicą bułgarską 142.000 wojska. Stan umundurowania żołnierzy i tren są dobre, zapasy żywności obfite.

Rewolucja w Serbii?

Kolonia (Tel. wł.) „Kölnische Zeitung” donosi, że pewien niemiecki dom handlowy utrzymujący stosunki z Bałkanami, otrzymał od swego reprezentanta w Belgradzie ostrzeżenie, aby nie wdawał się w interesy z Serbią, ponieważ grozi tam wybuch rewolucji. Między chłopami i robotnikami panuje takie wzburzenie, że bezwarunkowo musi przyjść do rewolucji, bez względu na to, czy wojna wybuchnie, czy nie.

Odpowiedź sprzymierzeńców.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” zamieszcza telegram b. ministra bułgarskiego, p. Naczewicza, który donosi, że sojusznicy bałkańscy bezzwłocznie wręczą mocarstwom odpowiedź na ich wspólny krok. Odpowiedź ta będzie zawierała minimum żądań w sprawie reform, od których przeprowadzenia zależy będzie utrzymanie pokoju.

Apetyt Czarnogóry.

Bukareszt. (Tel. wł.) Odwołany z Konstantynopola poseł czarnogórski Plamenac bawił tu w przejeździe do swej ojczyzny i oświadczył współpracownikowi dziennika „Para”, co następuje:

„Zanim wypowiedzieliśmy wojnę, donieśliśmy o tem poufnie rządowi naszych sojuszników w Sofii, Belgradzie i Atenach. Stanowisko reszty państw bałkańskich wywołało w Czarnogórze zdziwienie, albowiem spodziewaliśmy się, że i one razem z nami uderzą na Turcję. Wobec ich odmiennej stanowiska postanowiliśmy działać na własną rękę.

Na pytanie, dlaczego Czarnogóra prowadzi wojnę, skoro nie uzyska żadnych terytoryalnych zdobyczy, odpowiedział Plamenac:

— Tego tak stanowczo twierdzić nie można! Wypowiedzieliśmy wojnę na własną rękę i daliśmy przez to do poznania, że nie cofniemy się przed nikim i nie będziemy słuchali głosu mocarstw. Jeżeli dziś nie troszczymy się o wolę

mocarstw, gdy dopiero rozpoczynamy wojnę z Turcją, to tem bardziej nie uczynimy tego, gdy zwyciężymy. Na wypadek wygranej nie zawahamy się zażądać tej ziemi, którąś krwią naszą zrosili. Nigdy nie kryliśmy się z tem, że dążymy do terytoryalnych nabytków.

W San Stefano pogodiliśmy się z stanem rzeczy i odstąpiliśmy od naszych żądań względem Sandżaku. Mogę pana zapewnić, że na drugie San Stefano nie pozwolimy.

Nadzieje pokojowe Pasicza.

Petersburg. (Tel. wł.) Serbski prezydent ministrów Pasicz oświadczył korespondentowi petersburskiego dziennika „Deń”, że Serbia wręczą mocarstwom odpowiedź równobrzmiącą z notami innych państw bałkańskich. Wypowiedzenie wojny przez Czarnogórę zmniejszyło wprawdzie widoki pokoju, mimo to jednak Pasicz, nie traci nadziei, że mocarstwom uda się jeszcze znaleźć jakieś wyjście celem utrzymania pokoju.

Nowy projekt orędzia w sprawie uniwersytetu.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” donosi, że przywódca ukraińców, dr. Kost' Lewicki, otrzymał od rządu nowy projekt orędzia cesarskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego.

Ustąpienie prezydenta parlamentu niemieckiego.

Berlin. (Tel. wł.) Prezydent parlamentu niemieckiego, Kämpf, złożył swój mandat.

Gięda poranna.

Wiedeń, dnia 12 października 1912. — godz. 10 m. 30.

Marki 117'87, Renta majowa —, Renta koron. węg. —, Akcje austr. zakł. kred. 595'00, Akcje węg. zakł. kred. 787'—, Akcje Anglobanku 312'00, Akcje Unionbanku 570'00, Akcje Bankvereinu 495'—, Akcje Länderbanku 471'—, Akcje kolei państwowej 665'—, Lombardy 99'—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 951'—, Akcje Rima Muranyi 691'—, Akcje Prask. Tow. zel. —, Losy tureckie 211'—, Ruble 254'75, 4% listy zast. Banku hipot. 89'50, 4 1/2% listy zast. Banku hipot. 95'50, 4% galic. pożycz. kraj. z r. 1893 85'—, 4% listy zast. Banku kraj. 88'50, 56 l. listy Tow. kredyt. ziem. 85'29, 4 1/2% Gal. Bank. kredyt. ziem. —, Akcje Skoda 697'—.

Uspokojenie: spokojne.

NADESLANE.

RADCA

3722

Dr. Maksymilian Lewicki

przeniósł swą kancelaryę adwokacką do domu przy ulicy **BATOREGO 32, róg Bourlarda.**

JULIUSZ RAUCH

c. k. emerytowany geometra z upoważnieniem rządowym mieszka obecnie we Lwowie, Krasickich 9.

3734

ZERY wykonuje Zakład dent. techn.

Józefa RAPPAPORTA

Lwów, Sykstuska 19 (dla lekarzy i stomatologów)

według najnowszej metody. 3737

Pensjonat dla pań i panien żydowskich przyjmie jeszcze kilka e-lewek. Prospekt na życzenie wysyła i wszelkich informacji udziela kierowniczka pensjonatu **Dr. Bella Rosenzweig**, Lwów, ul. Jakóba Strzemię 1, 2, II. 3560

Dr. Jana Ragleca

Zakład ortopedyi, masażu, gimnastyki szwedzkiej **LWÓW, SYKSTUSKA 40.** 3718

Sławny znany dom towarowy dla kompletnych wypraw ślubnych: RYNEK 1. 32 LWÓW Halicka 1. 1. Poleca: Najnowsze materye wełniane angielskie i francuskie, najmodniejsze jedwabie oryg. paryskie na suknie i kostiumy, plusze selskinowe na żakiety i płaszcze, płótna śląskie, weby, szyfony, bieliznę stołową, kapy pluszowe, portyery, dywany, firanki etc. z pierwszorzędných fabryk po bajecznie niskich stałych cenach. Próbkę na żądanie darmo. **TELEFON 358.** 3362

OWO WPROWADZONY, ułatwioną metodą sławnej Akademii - - **krój angielski** na żakiety - - - Drezdeńskiej - - - przez wys. c. k. Nam. konc. szkoła kroju i szycia **E. WECKERÓWNY**, plac Halicki 14, II. piętro. Wpisy uczennic od 30. sierpnia codziennie. 3563

OKULISTA-OPERATOR

Dr. Franciszek Toczyski

b. asystent kliniki ocznej Uniwersytetu lwowskiego, ordynuje od 10—11 i od 3—5. 3592

Lwów, ul. Pańska 3.

Wpisy na kursa sztuki stosowanej **M. Wexówny** codziennie od 10 do 1 i od 3 do 5 popoł. **Lwów, Piekarska 5.** 3632

Tablice nagrobkowe

wykonuje najtaniej Zakład rytowniczy **MAKSA 3635 GLASERMANA**, Lwów Sykstuska 19.

KANCELARYA ADWOKATA

Dra STEFANA FRENKLA

3636 przeniesiona została do domu ul. **Batorego 34.**

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

M. J. RAPSA

Lwów ul. Sykstuska 14.

wykonuje sztuczne zęby w złocie, kauczuku i platynie. Specyalność: 3637

Sanatorium chorób wewnętrznych w zakładzie wodoleczniczym „Kisielka” ul. Kapiełna 8. Telefon 932, we Lwowie, przyjmuje przez cały rok chorych, z wyjątkiem chorób umysłowych i zakaźnych. Środki lecznicze: zabiegi wodne, kąpiele mineralne, kąpiele gazowe, kąpiele piwne, kąpiele zesuszonego, gorącego powietrza, kąpiele elektryczne, światłane, kąpiele powietrzne i słoneczne. Aparaty elektryczne do masażu wedle Zandera, Vibratory elektryczne, elektryzowanie, masaże ręczne. Urządzenia do gimnastyki leczniczej. Aparaty do inhalacji tlenowych. Kuchnia jarska i dyetetyczna. Stacja tramwaju elektr. Wysoki Zamek. 3642

Instytut dentystyczny Dr. Zygmunta Stobieckiego

przeniesiony z ul. Kopernika 9 na ul. Sienkiewicza 1. 8. wchód Lindego 1. 2. 3654

Kancelaryja a-
dwokata **Dra LAUFERA**

znajduje się obecnie przy ul. Jagiellońskiej 7. — Tel. 1587. 3668

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Hescheles, powrócił

ULICA SŁOWACKIEGO L. 3. 3669

Adwokat Dr. Józef Lilienthal

mieszka obecnie ul. św. Anny 1. 3678

Tel. 1712.

Dentysta dr. L. Katzner

Lwów, ul. Karola Ludwika 35. (Pasaż Fellerów) wykonuje zęby bez bólu przy pomocy specjalnego środka znieczulającego, nieszkodliwego. Wykonuje plombę, korony, mostki, zęby w kauczuku, złocie i bez podniebienia. Nr. telef. 2169/VIII. 3680

Doc. Dra Eug. Piaseckiego

Zakład gimnastyki leczniczej, ortopedyi i masażu, ul. 3-go Maja 2. Ord. od 3—4. Telef. 1232. 3719

MAGAZYN FUTER

I PRACOWNIE KUŚNIERSKA

Zlecenia z prowizją wykonujemy nie w najkrótszym czasie

sprzedaje wszelkiego gatunku obuwia i kalosze z powodu wielkiego zapasu po cenach znacznie niższych. 8616

ZIMA! Edward Franciszek Stoller
WE LWOWIE
Rynek 14, I. piętro

Dom obuwia amerykańskiego Benjamin Steplera
Lwów, pl. Rzeźni 4 (dom WP. Benczera)

OPERA.

„Borysa Godunowa“ Musorgskiego, wprowadzonego ubiegłego sezonu na scenę naszą głównie dla p. Didura, wznowiono onegdaj w zmienionej częściowo obsadzie. W roli tytułowej wystąpił p. Okoński, a sprawiedliwość zmusza uznać, że pomimo świeżej w pamięci widzów świetnej kreacji Didura, — p. Okoński wywarł w niej wrażenie bardzo korzystne.

Nie tylko śpiewacka strona partyi, z której, jak zresztą z wszystkich prawie w tem szarem, muzycznie mało interesującym dziele, artysta nie wiele tylko wydobyć może, ale aktorska i to przedewszystkiem właśnie aktorska, udała się p. Okońskiemu doskonale. Jeżeli maska i gra były w ostatniej odsłonie bardzo jaskrawe, to jest to już związane z tą rolą i odpowiada niewątpliwie intencji twórcy.

Z „nowych“ był również bardzo dobry p. Kuligowski, jako Szujski. Artysta, występujący u nas dotychczas wyłącznie w operetce, musiał, — jak to mówi się w języku teatralnym „złamać się“ do tej roli — tem więcej uznania jest godnem, że mu się ona w zupełności powiodła. Co do p. Munzlingera, to nie po raz pierwszy zmuszony jestem do wytknięcia mu błędnej dykcji. Artysta ten powinienby szczerze nad nią popracować, bo mieszanie to jakieś każdej zgłoski staje się u niego coraz przykrzejsze, a szkoda byłaby, gdyby karyera młodego tego, bardzo uzdolnionego i tak ładnym organem obdarzonego artysty, miała utknąć z tego jednego powodu.

Bardzo żywo i ładnie odśpiewały duecik w 4 odsłonie, jeden z ładniejszych ustępów opery, pp. Kasprowiczowa i Martynowiczówna.

Wiele obiecującym był debiut p. Anny Kuncewiczówny w partyi Maryny Mniszchówny. Młodziutka debutantka posiada pierwszorzędne warunki zewnętrzne, tudzież świeży, dźwięczny i dzisiaj już w górnych tonach wcale silny organ, który przy dalszej pracy i śpiewaniu na scenie (co dopiero pozwala samemu artyście zapoznać się z brzmieniem własnego głosu, jego zaletami i niedomaganiem) zyska z pewnością jeszcze bardzo wiele. Jeżeli dodamy do tego niezwykłą, jak na debutantkę, swobodę w śpiewie i ruchach, to całokształt debiutu tego wypadnie istotnie niezwykle dobrze.

Z przyjemnością stwierdzam w końcu, że całość przedstawienia „Borysa“ była bardzo dobrą. Opera ta jest jedną z najlepiej wystawionych i wykonanych na naszej scenie, a główna w tem oczywiście zasługa jej dyrygenta, p. kapelmistrza W olf s t h a l a, którego inteligentnemu i sprężystemu prowadzeniu korzystny ten wynik przypisać należy.

—n—n.

ZE SPORTU.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

Jutrzejszy dzień, niedzielę 13 bm., uważać należy za epokowy w dziejach polskiego sportu. Na pięknym bowiem boisku T. Z. R. na wzgórzach stryjskich staną do zawodów lekkoatletycznych obok najwybitniejszych przedstawicieli tej gałęzi sportu z Budapesztu, Wiednia, Berlina — nasi polscy — powiedzmy ściślej — lwowscy atleci, a staną z dużej w pewnych działach szansami. Nic dziwnego też, że tem sensacyjnem naprawdę widowiskiem sportowem, widowiskiem, jakiego Lwów dotąd nigdy nie widział, zainteresowały się żywo szerokie koła. Ciekawość budzi przedewszystkiem pytanie, jak się wywiążą z zadania polscy atleci w stosunku do zagranicznych.

Z całą pewnością najwięcej pierwszych miejsc zdobędą Węgrzy, gdyż Budapeszt przysłała najwięcej stosunkowo i swoich najlepszych atletów. Chodzi teraz o to, kto po nich wybiję się na czoło: Wiedeńczycy, czy nasi sportowcy.

Rozpatrując po kolei szanse współzawodni-

ków, mających startować w zawodach niedzielnych, przychodzi się do następujących wyników:

W biegu z płótkami na 110 m. prawie że nie można liczyć na sukces Garczyńskiego przeciw Stolmarowi (Budapeszt), który stale osiąga czasy między 15'8 sek. a 16'2 sek. Rekord Garczyńskiego, w najlepszej formie osiągnięty, wynosi 16'2 sek., a że obecnie formy tej nie posiada, będzie musiał zacięcie walczyć nawet o drugie miejsce z Kovatsem, Franzlem i Cromptonem.

To samo da się powiedzieć o szansach Łatawca przeciw Faczinkowi-Forgacsowi w biegu na 3000 m. Wprawdzie najlepszy rezultat Faczinka na tej przestrzeni wynosi 9 min. 26'5 sek., a Łatawca 9 min. 17 sek., jednak Łatawiec wobec panującego stanu pogody nie powtórzy swego czasu i prawdopodobnie ulegnie przewybornej taktyce Faczinka. W każdym razie będzie to jedna z najciekawszych walk dnia. O trzecie miejsce rozegra się walka między Englohnerem (Budapeszt) i Suppertem (Berlin).

W trzecim natomiast mistrzostwie na 10.000 m. mamy przez T. Kuchara najlepsze widoki. Najniebezpieczniejszym jego przeciwnikiem jest Weissshaus-Varady (Budapeszt), który 29 września b. r. ustanowił węgierski rekord na 10.000 m. w 54 m. 33 sek. Kuchar swoimi czasami treningowymi zbliża się do tego rezultatu i o ile będzie dobrze usposobiony, będzie dla Weissshausa równym przeciwnikiem. Hans Borowick też jest biegaczem podobnej miary.

W biegu na 100 m. szanse naszych: Garczyńskiego, Ponurskiego i T. Rządkiego wobec Jankovicha na pierwsze miejsce są żadne. Dobrze będzie, gdy zdobędą drugie lub trzecie przeciw Rauchowi i Radoczy'emu.

Na 200 m. pierwsze i drugie miejsce obsadzą Jankovich i Devan, nasi sprinterzy będą musieli zadowolić się trzeciem, notabene jeżeli pobiją Radoczy'ego i Raucha.

Pewnym zwycięscą na 400 m. jest Devan i przyjemną niespodziankę sprawiłby nam Ponurski, gdyby się okazał lepszy. Za nimi przyjdą Radoczy, Faczinek i Fabian, może nawet i w tym porządku.

Handicap 800 m. wykazuje największą ilość zgłoszeń, bo 27, kto będzie pierwszym, zależne jest tylko od szczęścia.

Jak nienajgorsze szanse mamy w biegach, tak już o żadnych niema nawet mowy w rzucie kuli. Królować tu będzie tak w kuli jak dysku i oszczepie niepodzielnie słynny Imre Mudin, zwycięzca nad „Olimpijczykami“ Saaristem, Taipalem i Nicklanderem; o drugie i trzecie miejsce będą walczyli Kovats (Peszt), Nowak (Berlin), Rauch (Wiedeń), Cybulski, Kirchner, Skopal i T. Rządki (Lwów).

Skok w wyż może dla Lwowa skończyć się tryumfem, gdy nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei Stachowski (Pogoń). W treningu skacze on stale ponad 170 cm, (rekord polski tegoż 174 cm.), a jego zagraniczni rywale Mudin, Kovats i Stolmar nie przekraczają przeciętnie wysokości 170 cm.

Najbardziej zaniedbany u nas ze skoków, skok w dal, będzie łatwą zdobyczą dla wysmienitego Franzla, stale osiągnącego ponad 650 cm., Kovatsa, Raucha i Stolmara, skaczących dobrze ponad 6 m. Nasi atleci nie mogą być wcale brani w rachubę.

Niepewne w końcu są losy skoku o tyczce. Jeżeli Franzl (Wiedeń) będzie w podobnej formie, jaką miał na wiosnę, gdy ustanowił rekord austriacki 351 cm., to wyjdzie zwycięzcą, w przeciwnym razie będzie musiał dobrze nateżyć siłę, by mu nie wydarli zwycięstwa Szemere, Kovats (Peszt), Nowak (Berlin) lub Cybulski (Lwów).

Spodziewać się należy, że polscy atleci wydobędą z siebie wszystkie siły, by godnie stanąć obok wytrawnych obcych, by w jak najlepszym świetle okazać przed całą zagranicą nasz dotychczasowy sportowy dorobek i aby zachęcić jak najszersze koła młodzieży do uprawiania tej pięknej gałęzi ćwiczeń fizycznych, by nie brakło

kiedyś wybitnych sił, gdy ustąpią starsi. A to wystarczy, by publiczność, która zapewne icznie się jawi, miała dość wrażeń i emocyi.

NADESLANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

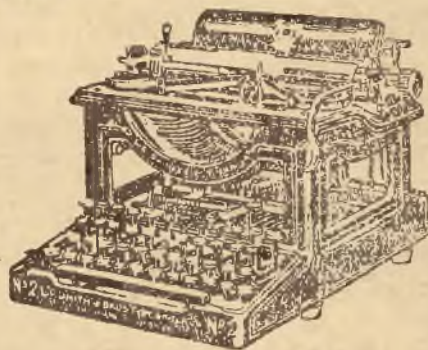
Zakład dentystyczno-techniczny

MAURYCEGO KALTERA

Lwów, Grodecka 30

wykonuje korony, mostki, sztuczne zęby w kauczuku, złocie, platynie i bez podniebienia. Pacjentów z prowincyi załatwia się w jednym dniu. 3653

NIE KUPUJCIE



przed oglądnięciem najnowsze-go modelu amerykańskiej maszyny do pisania 3674

L. C. Schmith & Brüss

z piśmem zupełnie widocznem. Gwarancja 10-letnia. Demonstracja w każdej

miejscowości, bez obowiązku kupna i wszelkich kosztów.

Reprezentacja

Tuliusz Schrenzel i Spółka

Lwów, Jagiellońska 11 a. — Tel. 167.

HOTEL FRANCUSKI

(HOTEL de FRANCE)

w Krakowie, narożnik ulicy św. Jana i ulicy Piłarskiej.

W najlepszym położeniu plant, w pobliżu głównej stacji kolejowej i Rynku głównego. Położenie bardzo spokojne. W każdym pokoju telefon, automatyczny przyrząd do budzenia, ciepła i zimna woda, pokoje z wannami, apartamenty rodzinne, 3 windy elektryczne, restauracja, kawiarnia, czytelnia, fryzjer męski i damski, autogaraż, automobil przy każdym pociągu. Ostatni wyraz komfortu i higieny. — Ceny bardzo przystępne. — Telefon 1045.

3684

LISIŃSKI.

Szpital, lekarze, sportsmeni i szeroka publiczność — zgodnie przyznają w licznych listach, że

DIANA

3702

wódka francuska z mentolem

okazała się zawsze skuteczną.

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN

po dokładnych specjalnych kursach na klinikach w Wiedniu, Berlinie i Frankfurcie ordynuje dla kobiet od 10 do 12, dla mężczyzn od 2 do 5.

przy ul. Rejtana 1. 4 (róg ul. Jagiellońskiej).

Adwokat Dr. Leon Reich

przeniósł swą kancelaryę do domu przy ul. Kraszewskiego 1. Telefon 720. 3707

Obrońca w sprawach Karnych Dr. S. Lachs

otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Kurkowa 4. (Od 1. listopada br. ul. Podlewskiego 3. I. p.) 5720

otrzymał już najwspanialsze modele kostiumów, płaszców, żakietów i płaszców futrzanych, zarękawków i t. p.

Ceny najniższe. Pracownie we własnym zarządzie. 3628

Specjalny magazyn konfekcyi damskiej

FIRMY

Heller i Ska
Lwów, Hotel George'a

Ekonomista.

Centralny Związek przemysłowców Austrii.

Jutro w niedzielę odbędzie się w Wiedniu walne zebranie „Centralnego Związku przemysłowców Austrii” (Centralverband der Industriellen Oesterreichs). W zebraniu tem oraz w poprzedzających je dziś obradach wezmą ze strony polskiej udział p. bar. poseł dr. Battaglia, dyrektor gal. krajowego Związku fabrycznego i p. Alfred Fränkel z Przemyśla, jako delegaci Związku, p. dyr. Battaglia także w charakterze delegata lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Wydane w tych dniach sprawozdanie prezydium tego centralnego austriackiego Związku, za czas od 12 czerwca do końca września rb., wykazuje, że i w tym krótkim czasie działalność jego była bardzo intensywna i bardzo korzystna dla interesów wielkiego przemysłu austriackiego.

Za staraniem prezydium Związku powołano do udziału w odbytych w tym roku ankietach kartelowych cały szereg osobistości, których zdanie poważnie zaważyć mogło przy ocenie znaczenia i wartości kartelów. O ankietach tych czytamy w sprawozdaniu, że dostarczyły one bezwątpienia dużo cennego materiału do należytego zrozumienia tego może najtrudniejszego problemu gospodarczego. Dały one publiczności daleko ściślejszy i dokładniejszy obraz rzeczywistej istoty karteli, niż wszelkie dotychczasowe, często namiętnościami przesyczone publicystyczne rozprawy. Reprezentanci wszelkich w ankiecie tej do głosu dopuszczonych gałęzi przemysłu, oświadczyli, że w razie prawnego uznania karteli, gotowi są zgodzić się na ustawowe uregulowanie ich działalności, o ile te ustawowe postanowienia miałyby na celu jedynie informowanie władzy państwowej i publiczności o istnieniu, dążnościach, zadaniach i zakresie działania organizacji kartelowych.

Natomiast z taką samą jednomyślnością odrzucili wszyscy reprezentanci przemysłu te projekty, które zmierzały do przyznania władzy państwowej prawa bezpośredniego mieszania się do działalności karteli, lub które zalecały poddanie karteli pod pewne wyjątkowe przepisy prawne. Takie bowiem środki albo okazałyby się niewykonalnymi, albo też mogłyby oddziaływać niezmierzenie szkodliwie na cały rozwój gospodarczy w państwie. Można też żywić nadzieję, że rząd uwzględni te w ankietach osiągnięte doświadczenia i wskazówki przy wypracowaniu zapowiadzanego już przedłożenia do nowej ustawy o kartelach.

Co do odbyć się mającej w czasie tegorocznej zimy ankiety w sprawie reformy admin. państwowej — sprawozdanie prezydium Związku zaznacza z uholewaniem, że do ankiety tej powołano zbyt mało reprezentantów przemysłu i rękodzieł, że ani w przybliżeniu nie uwzględniono przemysłu w takiej samej mierze, jak rolnictwo i wolne zawody. Prezydium zapewnia, że sprawa tej baczną poświęci uwagę.

Przeciwko wypracowanej przez rząd noweli do powszechnej ustawy górniczej zaprezentowały wszystkie kompetentne organizacje przemysłu górniczego, aby uchronić interesów górniczych przed ewentualnie grożącą im konfiskatą nabytych już praw, a publiczność przed nieuniknionem podrożeniem wszelkich produktów górnictwa. Stały wydział Związku energicznie poparł ten protest.

Prezydium Związku interweniowało także w sprawie nowej węgierskiej ordynacji procesowej, która zawiera szkodliwe dla handlu i przemysłu austriackiego postanowienia, między innymi uniemożliwia zaskarżenie austriackich pretensji do dłużników węgierskich przed austriackimi sądami. Mimo tej interwencji nowa ordynacja uzyskała już prawomocność. Wobec tego Związek zwrócił się do rządu austriackiego

z podaniem, aby albo na mocy układu państwowego z Węgrami przywrócił dotychczasowy stan prawny — zapewniający bezwzględne wykonanie wydanych przez sądy austriackie wyroków na Węgrzech, albo też włączył do austriackiej ordynacji procesowej węgierskie przepisy o właściwości sądów, tak, aby wyroki austriackie można egzekwować na Węgrzech.

Związek podjął dalej kroki także przeciwko drugiej ustawie węgierskiej, którą naruszała interesy handlu austriackiego, mianowicie przeciwko projektowanemu tam nowym przepisom prawnym, zabraniającym agentom i podróżującym kupcom austriackim odwiedzania prywatnej klienteli, celem przyjmowania od niej zamówień, podczas gdy reprezentantom pewnych gałęzi węg. przemysłu i handlu ma to prawo nadal przysługiwać. Ponieważ nowy ten projekt sprzeciwia się zagwarantowanemu równouprawnieniu obustronnych obywateli — przypuszczać można, że jeśli rząd austriacki w myśl starań Związku założy przeciwko temu swoje *veto*, rząd węgierski zamiaru swego nie będzie mógł zrealizować.

Inną sprawą, w której prezydium Związku wystąpiło również w obronie interesów przemysłu, była sprawa uregulowania na nowej podstawie czasu pracy w tych przedsiębiorstwach przemysłowych, w których praca musi się odbywać bez przerwy. Rozchodzi się tu o projektowane przez rząd zastąpienie dotychczasowego 18-godzinnego spoczynku niedzielnego spoczynkiem 24-godzinnym, co w wielu takich przedsiębiorstwach spowodowałoby konieczność zaprowadzenia trzeciej szychty i znaczne podrożenie produkcji. W tej sprawie Związek spełnienia swoich żądań w pełnej mierze nie uzyskał, osiągnął jedynie to, że ów 24 godzinny spoczynek będzie można przełożyć także na inny dzień w tygodniu.

Dalej interweniował Związek w kilku sprawach podatkowych i komunikacyjnych i to również nie bez korzyści dla interesów przemysłu, obecnie zaś czyni przygotowania do stworzenia statystyki produkcyjnej, która by służyć mogła za podstawę do nowych, a już niedalekich rokowań traktatowych oraz rokowań ugodowych z Węgrami.

Przytoczone powyżej szczegóły ze sprawozdania Centralnego Związku przemysłowców austriackich wykazują wielkie jego znaczenie dla interesów przemysłu w Austrii.

Jutrzejse walne zebranie Związku jest niejako jubileuszowe — bo 25 z rzędu — w ciągu 20-letniego istnienia tej organizacji. Na porządku dziennym są sprawy, dotyczące pasywności austro-węgierskiego bilansu handlowego oraz sprawy nowej ugody z Węgrami.

Z PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Wiedeń, 10 października.

Galicyjski krajowy Związek producentów ropy, zwrócił się do rządu z memoriałem, żądającym zaprzestania spalania ropy, względnie ropą, na kolejach żelaznych ze względu na to, że skutkiem katastrofy wodnej z r. 1911 najproduktywniejsza część Tustanowic została zaważniona i że z powodu tej żywiołowej katastrofy ogólna galicyjska produkcja ropy spadła o połowę. (Kiedy w r. 1909 dochodziła do cyfry 207.000 wagonów, to obecnie spadła do 8.000 wagonów miesięcznie, czyli 100.000 wagonów w roku). Produkcja ropy zmniejszyła się zresztą znacznie na całym świecie, z wyjątkiem jedynej Rumunii, gdzie produkcja nieco wzrosła. I właśnie na czas zmniejszonej produkcji powstała w przemyśle naftowym koniunktura, jakiej jeszcze dotychczas nie było.

Ze względu więc na interesy produkcji ropy, ze względu na interes przemysłu rafineryjnego i węglowego, a także w interesie konsumpcji nafty, dla której zużywanie ograniczonej ilości ropy w celach nieproduktywnych jest w wysokim stopniu szkodliwe, istotnie, postulat niespalania ale ekonomicznego zużytkowania ropy w rządowej fabryce mineralnej byłby w wysokim stopniu pożądanym.

W związku z tą sprawą okazałaby się potrzeba rewizji kontraktów z krajowym Związkiem producentów ropy. O rewizję tych kontraktów w uwzględnieniu całej obecnej sytuacji, zwrócił się krajowy Związek producentów ropy do ministerstwa robót publicznych i kolei.

W sferach rządowych sprawa poddana jest badaniu, po przeprowadzeniu którego odbędzie się w najbliższym czasie decydująca konferencja.

Nie ulega wątpliwości, że rząd, w uwzględnieniu sytuacji, w interesie obydwu przemysłów naftowych i przemysłu węglowego, a także w interesie utrzymania eksportu, będzie musiał zająć się poważnie rozpatrzeniem propozycji organizacji producentów.

WOJNA A GIEŁDA.

Po dniu, względnie spokojnym, nastąpiła wczoraj znów mała deruta na giełdach. Onegdaj ludzono się jeszcze nadzieją, że nawet wojny na półwyspie bałkańskim da się jeszcze uniknąć. — Wiadomość oficjalna z Petersburga, donosząca o demobilizacji, znaczne podniesienie się wszelkich kursów na giełdzie petersburskiej, spowodowane, co prawda, interwencją finansową rządu, wreszcie redukcja nowych kredytów na armię i marynarkę w Austro-Węgrzech o kilkadziesiąt milionów — wszystko to oddziaływało na giełdę podniecająco. To też zdawało się, że tendencja zwykła, która wytworzyła się na razie nieco nieśmiało, utrzyma się, a nawet ożywi.

W dniu wczorajszym jednakże nadzieja ta zawiodła. Wieści o walkach pod Podgoricą, w większej zaś jeszcze mierze doniesienia z Ouchy o rzekomem zerwaniu rokowań pokojowych turecko-włoskich, wywołały wrażenie tak deprymujące, że dzień ten skończył się nowym dość znacznym spadkiem kursów.

Tymczasem z Londynu donoszą, że Bank angielski, mimo znacznego odpływu złota na Wschód — swej stopy eskontowej nie podwyższył. Pozostała więc nadal w mocy rata 4-procentowa. Wiadomość ta oddziaływała na rynek pieniężny uspakajająco.

Natomiast giełda zbożowa — zwłaszcza budapeszteńska — wciąż jeszcze „robi wojnę” i brnie dalej w haussie cen pszenicy, żyta, a zwłaszcza owsa.

Z targu produktów.

Sprawozdanie Galicyjskiej Spółki zbytu jaj i drobiu we Lwowie ul. Kraszewskiego 1. 7. (telegr. 1530, adres telegr. „Ovum”). Ze zmniejszeniem się produkcji jesiennej ceny w kraju naszym nagle podskoczyły i od kilku dni producenci żądają cen tak wysokich, jakie w normalnych czasach zaledwie w grudniu lub styczniu bywają notowane. Przyczynia się do tego z jednej strony wzmożony popyt wskutek braku jaj konserwowanych i chłodzonych a z drugiej strony również zmniejszony wywóz z krajów bałkańskich i zastój wywołany tamże ogólną mobilizacją, tem bardziej, iż Rumunia i Bułgaria ostatnimi laty dostarczają znacznych ilości jaj na rynki niemieckie.

Wobec tego Berlin ofiarowywał za jaja pierwszej jakości M. 4/90/5, Lipsk i Drezno M. 4/70/5, Hamburg M. 4/75/80 za kopę przy uwzględnieniu zwykłego rabatu, prowincje nadreńskie M. 73/4 za tysiąc sztuk, zaś Szwajcarya Fr. 133/4 za skrzynię.

W kraju płacono w Podwołoczyskach Rb. 1/80/1, w Husiatynie i Nowosielicy Rb. 1/82/3, w Złoczowie i Tarnopolu K 4/80/2, w Rzeszowie i Tarnowie K 4/65/70, za kopę w ilościach wagonowych loco stacya nadawcza.

We Lwowie sprzedaje Galicyjska Spółka zbytu jaj i drobiu we większych ilościach po K 5/40, natomiast w miejskich sklepach aprowizacyjnych po 9 hal. za sztukę.

Herman Lachs (Anna Lau)

LWÓW, Rynek 18, l. p. poleca na sezon teraźniejszy swoje swoje prace i magazyn damskich po nader niskich cenach. Znajdują się również najnowsze modele wiedeńskie i paryskie. Odznaczony za wyroby kapeluszy damskich medalami w Wiedniu, Paryżu i Lyonie. 5721

JULIUSZ GERMAN.

Gwiaździsta noc.

POWIEŚĆ.

Ciąg dalszy,

— Jezus, Marya — wyjęczała cicho panna Mirecka, przygwożdżona strachem do ściany. Bolima patrzył w obłąkane oczy człowieka, którego uderzył w twarz, oczy biednego zwierzęcia.

Uczuł jak nagle chwycił go za serce bezbrzeżny żal.

Z rozkoszą ucałowałby w tej chwili rękę zelżonego, rzuciłby mu się do kolan.

Lecz na najmniejszy jego napastliwy ruch odpowiedziałby znowu uderzeniem.

Stał nieruchomy. Dziwny spokój płynął mu lodem po żyłach.

— Ty, ty — zaczęły padać z ust księcia chrapliwe, z trudnością szeptane słowa — na coś ty się ważył... ja cię każe kijami... na śmierć... — Zachłysnął się, podniósł ręce do gardła.

Bolima ściągnął brwi.

— Może już dość tej sceny, przy kobiecie — rzekł niechętnie.

Księżę kiwnął głową. Na siną twarz położyła się znów w jednej chwili sztywna maska chłodnej, aroganckiej uprzejmości i znudzenia.

Wyszli na korytarz.

— Czy przynajmniej mogę się z panem bić? — szepnął z lękliwą pogardą.

— Jestem doktorem filozofii i docentem uniwersytetu, może to panu wystarczy.

Księżę odetchnął, uklonił się z przesadną grzecznością. Zamienili karty wizytowe, uchylając nisko kapeluszy.

Bolima zwracając się ku wyjściu, ujrzał trupio bladą twarzyczkę panny Mireckiej, która wychylała się za nim z wpół otwartych drzwi. Błękitne oczy, pełne przerażenia i bólu, cisnęły mu błysk nędznie pokornego i rozpaczliwego pożegnania.

W chwilę później siedł w towarzystwie poety ciemną ulicą, dziwiąc się dziwaczemu ukojeniu, które zegnało z jego myśli drażniącą mękę i napełniło je znowu łagodnym smutkiem.

— Nie wdzieram się w pańskie tajemnice — rzekł młody autor. — Miał pan jakieś zajście z tą piękną aktoreczką i jej towarzyszem. Ale myślę, że umacnia to pana w każdym razie w przekonaniu, aby teraz zamknąć się szczerzej w zamczysku dobrej samotności.

— To zamknięcie jest czasem dowodem płaskiego egoizmu — szepnął cicho Bolima. — Tak, niema pan pojęcia, jak my, mężczyźni, jesteśmy bezwzględnie, ohydnie wprost samolubni. Wyrzekał raz ktoś przedemną na egoizm kobiet. Niech mi pan wierzy, że wobec naszego jest on poprostu uśmiechem dobrego dziecka. Zasklepienie się w samotności czyni nas tylko podatnymi do krzywdzenia drugich — i o tem dowiadujemy się za późno.

Schylił głowę na piersi.

— Widzę, że pan nie w humorze — uśmiechnął się poeta. — Życie przyszło i rozpędziło na wszystkie wiatry obłoki rozmarzeń. Zamilkł słodki ton skrzypiec, a nie potrafi uchwycić echa tęsknoty, stępiona pozorną rzeczywistością zaspokożenia.

Bolima machnął ręką.

— Oczy naszej tęsknoty wyżera egoizm — szepnął. — Zapomnieliśmy zupełnie o Tym, który umiał poświęcić się dla miłości wszystkich ludzi.

Poeta spojrzał na niego z niesłychanym zdziwieniem.

Uścisknęli się za ręce na rogu ulicy i rozszli w przeciwne strony.

Jednocześnie Łącki zegnał się z inspicjentem pod bramą swego mieszkania.

— Bądź zdrow, stary; dziękuję ci za cytaty z Biblii i za serce pocziwe. Zobaczymy się jutro na próbie z „Achilleis”. Idź do domu, niech ci się śni, że jesteś arabskim królewiczem, że możesz uczynić każdego człowieka szczęśliwym, każdego na rozstajnej drodze spotkanego żebraka ucieszyć kryształowym dzbanem wina, kobietą i workiem dukatów. Niech ci we śnie latają nad głową małe, cudnie uskrzydłone, a tłuste aniołki. Bądź zdrow.

Szybko zatrzasnął za sobą bramę, nie oglądając się na zdumionego inspicjenta, który patrzył za nim przerażonym wzrokiem.

Wszedł do swego mieszkania. Puste pokoje zastępyły mroczną rozpaczą martwoży. Włókł się po nich powoli, zgarbiony, pełny niesłychanego zmęczenia. Zaświecił światło elektryczne. Buchnęła ostra, złoto-żółta jasność.

Jego tak zwana pracownia, na ścianach szarfy z wieńców, jego portrety w różnych rolach. Blady, o niesłychanie smutnych, dziecińczych oczach Orsino z „Wieczoru trzech króli” słucha, zdaje się, dźwięków niewidzialnej orkiestry, nad opuszczeniem swej młodości, uśmiechając się wytwornie. Obok poeta z „Wesela” świeci ponurą, zmęczoną twarzą artysty, który nad niedoskonałością duszy swej i sztuki rozparczony, w marę beznadziejności wtopił wzrok błędny. Tam śmieje się brutalną, cyniczną twarzą Blaks z „Erosa i Psychy”, tam znowu ogniem geniuszu złoci się natchniona twarz Kordyana.

Peleas, Cyrano de Bergerac, Szczęsny Kosakowski, Bolesław Śmiały, Fantazy...

Zimne, martwe maski.

C. d. n.

KRONIKA KRAJOWA.

Czerniowce.

Ucieczka urzędnika Wydz. krajowego. Jak w swoim czasie donieśliśmy, znikł stąd urzędnik Wydziału krajowego Klemens Fischer ze swoją żoną Neonellą, która również zajęta była jako manipulantka w bukow. Wydziale krajowym z Czerniowca. Według jednej wersji, powodem ucieczki miało być aprzeniewienie większej sumy pieniężnej, popełnione na szkodę Wydziału kraj.; według innej złe stosunki finansowe. Wczoraj wróciła para małżeńska do Czerniowca i zgłosiła się do dyrekcji policji. — Ze względu na to, że przeciw nim nie wpłynęło tam żadne doniesienie karne, wypuszczono ich po słoianiu protokołu na wolność.

Sanok.

Wszechpolski obywatel. Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 1. b. m. radny — podpora tut. wszechpolskiej kliky — dr. B. w przemowie swej zapędził się tak daleko, że nazwał nauczycielstwo tutejsze nieobywatelskie m. Zarzut ten wywołał straszne oburzenie wśród nauczycielstwa w miejscu i okolicy, tem bardziej, że jest zupełnie niesłuszny. Nauczycielstwo tut. okręgu oddaje się pracy społecznej, że jednak nie wszyscy dają się wciągnąć pod sztandar dr. B. — trudno! Jak dr. B. dba o nauczycieli, którzy są ślepymi wyznawcami jego programu politycznego świadczy fakt, że wybrał się w czwartek 3. b. m. z murarzem Ch. do Rady szk. kraj., upomnieć się o „krzywdę” nauczyciela, który w drodze dyscyplinarnej został przeniesiony z Sanoka. Ale i ta nadzwyczajna opieka nie zyska mu wśród nauczycielstwa sprzymierzeńców. Boleśnie odczuło nauczycielstwo fakt, że z obecnych na sali kilkudziesięciu radnych nikt nie stanął w obronie nauczycielstwa. Zdobył się na to jedynie mieszczanin Piech, który zarzut dr. B. stanowczo odparł. Dr. B. et consortes, mogą wydawać patenta na wszechpolaków, nie mogą jednak „mianować” obywateli i Polaków.

Dobre towarzystwo. Z walki wyborczej do Rady powiatowej wyszli zwycięzko wszechpolacy i moskalofile (partya Dudykiewiczowska). Dobre towarzystwo! Biedacy „uciskani” przez obecny rząd krajowy, podali sobie ręce dla samoobrony. Trudno! tego wymagał interes narodowy (czytaj — partyjny).

Wszechpolskie rządy. Stosunki w Sanoku i powiecie stały się niemożliwe. Klika złożona z pięciu ludzi, terroryzuje wszystko i wszystkich, a celem utrzymania przewagi w swych rękach nie przebiera w środkach. O tych wszechpolskich rządach i ich filarach pomówimy obszerniej w najkrótszym czasie.

Żywiec.

Wiec nauczycielski odbył się tutaj przy licznych udziałach nauczycielstwa z całego powiatu. Referował dyr. z Węg. Górki p. Kowicki. Żaden z zaproszonych posłów nawet usprawiedliwienia nie przysłał.

Ku czci Z. Krasieńskiego odbył się, staraniem TSL., uroczysty wieczór. Słowo wstępne wygłosił dyr. gimn. w Białej p. Stein. Chór, skrzypce i fortepian dopełniły wieczoru.

Kronika towarzyska notuje ślub

adw. dr. Wozaczyńskiego z panną Leok. Kukłówną, właśc. Rychwałdu. Państwo młodzi przy zawiadomieniach założyli czeke na TSL. Dr. W. otwiera kancelaryę adwokacką w Żywcu w mieszk. zmarłego dr. Raschkego.

Chłosta w Zabłociu nawet w wieku XX nie wygasła. Student V kl. realnej, syn urzędnika kolejowego, najechał rowerem przechodnia, zresztą zupełnie nieszkodliwie. Władza gminna, dowiedziawszy się o tem, zaważwała ojca „winowajcy” i zażądała, by w budynku gminnym ojciec wychłostał swego syna. Dopiero interwencja starosty odwołała zarząd gminny od tego dzikiego żądania.

Kradzieży na poczcie w Rychwałdzie dopuścił się listonosz wiejski, nie doręczając stronom przekazów na sumę 2000 kor. Zarząd poczt płaci listonoszom wiejskim aż... 150 kor. rocznie!

OGŁOSZENIA.

JEDYNY RUSKI HOTEL

Narodna Hostynnyia

WE LWOWIE

róg ulicy Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel, Restauracja, Kawiarnia, elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacja, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. — Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzyer. 3766



ŚWIATŁO GAZOWE

o sile 100 świec daje palnik nowego systemu

„KRONOS”

Można go użyć do każdej lampy naftowej 14, 16, 20 itd. Cena kompletnego palnika wraz z siatką i szkłem K. 3.50. Do nabycia tylko w kantorze naftowym przy ul. Lindego 2. 3756

Nafty, po znizonych cenach dostarcza się Szan. P. T. Odbiorcom z bezpłatną dostawą do domów, od 5 litrów począwszy.

Ostatnim wyrazem postępu techniki maszyn do pisania jest MASZYNA

YÖST

z pismem widocznem — bez taśmy



Pojedyncza klawiatura — Najpiękniejsze pismo. Wielka oszczędność na taśmach. — Tabulator do zestawień rachunkowych. — Centralny punkt uderzenia. 3527

Prospekty i próby pism wysyła na żądanie „Yöst” Tow. akc. maszyn do pisania Filia: Lwów, Kopernika 20. — Telefon nr. 14.

na sklepy, biura, magazyny, składy w dowolnej ilości — jasne i ob-

**5 wind elektrycznych, centralne ogrzewanie, Vacuum Cleaner, telefony
w każdym lokalu, światło elektryczne.**

Do wynajęcia od 1. listopada b. r.
Ceny bardzo przystępne.

Informacyi udziela zarząd na miejscu.

Należytość za drobne ogłoszenia można nadsyłać w znaczkach pocztowych.

przeprowadziła się z Leona Sapiehy na **Kopernika 22** i poleca się jako zdolna i praktyczna akuszerka. 3761

HELDOLANA
cudownie działające
mydło, oraz puder
piękności, specyjal-
ność pięknych Pa-
ryżanek. Do nabycia we
wszystkich aptekach, drogu-
eryach, perfumeryach i odno-
śnych handlach.
Każdy odbiorca otrzyma
premię 100 fr. zupełnie
bezpłatnie. 2810

TRYUMF! Najidealniejszy
proszek do my-
cia i pielęgnowania wło-
sów blond i ciemnych od-
dzielnie. 3551
**Proszek Tryumf wszędzie do
nabycia.**
Cena 30 hal.
Apteka pod „Białym Orłem”,
Kraków, Rynek gł. 45.

Maszyzny
wszystkich systemów, oraz
pończosznice — poleca firma
A. Malimon
Lwów, Walsowa 1. 9.
Wyroby trykotowe z praco-
wni M. Miniewskiej. Cenniki
darmo i opłatnie. 2010

Polska fabryka
ciastek, cukrów,
herbatników i albertów
ADAMA
Piaseckiego
W KRAKOWIE 3006
poleca się życzliwemu
poparciu PT. Publiczn.

Kefir
DOSTAWIA 1837
DO MIESZKAŃ
Mleczarnia
Przeworska
Lwów, ul. Polna 1. 25.
Telefon 835.

Kodeks cywilny
podręcznik bezjudykaty
wydał Józef Gorski
advokat w Podgórzu.
Cena egz. 5 kor. w e-
leg. oprawie 6 koron.
Do nabycia w księgarni-
ach lub wprost u wy-
dawcy za nadesłaniem
zaświadczenia lub zezwo-
leniem na pobranie
pocztowe. 3751

2.000 koron
na dobrych warunkach pra-
gnie pożyteczne dobrze sytu-
owany kawaler. Zgłoszenia
pod „Skromne wymagania”
do Administracji „Gazety”.

HELIOS Kinoteatr artyst.
ul. Gródecka 2.
Przedstawienia codziennie od godz. 4-ej do 10-ej.
Ceny miejsc: 30 h., 50 h. i 1 K.
DZISIEJSZY PROGRAM: 3724
1. Na błędnej drodze. Sztuka z życia. 2. Dziennik Gau-
mont. Najnowsze aktualności. 3. Na mylnym śladzie.
Humoreska. 4. Życie za wolność. Dramat amerykański.
5. Podstępny bokser. Farsa. 6. Wodospady w Norwe-
gii. Z natury. 7. Frycek broni Julki. Obraz pięknie ko-
lorowany.

CASINO de PARIS
Wielkomijski program familijny od 1. do
15. października.
Karolina Melanicz, subretka. — Rosyjska trupa Angeloff. —
Komik-karykaturzysta Beigl. — Vasti, tancerka. — Lorand,
śpiewaczka. — Dziecinny kwartet żonglerów Schmidt. —
Baliska, francuska excentrique. — Humorysta Wollner. —
Mary Mignon, śpiewaczka. — Siostry Morway, rosyjski duet
taneczny i występ wiele innych doskonałych sił arty-
stycznych.

COLOSSEUM HERMANÓW od 1-go pa-
ździernika.
Sensacja Londynu: Kahli Ru Company, balet „Ofiara”
Bob O’ Connor, najznakomitsi ekscentrycy paryscy. —
Śłodkie gryzетки, operetka Reinhardt. — Redam Bro-
thers, idealne pozy plastyczne. Biust Juliusza Ce-
zara, nowość. — Gilton, tresura gołębi. — Bros Brow-
ning, komiczni cykliści. — Street & Gus, nowości ame-
ryk. — Vitograph. W niedzielę i święta 2 przedsta-
wienia, o godz. 4-ej i 8-ej. Bilety są wcześniej do nabycia w
biurze Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 3. 3657

Teatr rozmaiteści VARIÉTÉ BRISTOL
Występ oryginalnej sławnej trupy **OJRA**. — Codziennie
2 komedye.
POCZĄTEK O GODZ. 8. WIECZÓR. 3708

Tania sprzedaż
I. SZYDŁOWSKI
Lwów, Kopernika 5.
Tapety, materye meblo-
we, dywany, chodniki,
firanki, Story do okien.
3323-IV

Najlepsze źródła czeskie! Tanie pierze i puch!
1 kg. pół-szarego dobrego pier-
za dartego 2 k., 1 kg. lepszego
2*40, najlepszego półbiałego 2 k.
80; 1 kg. białego 4 k., białego
jak puch k. 5*10; 1 kg. najlep-
szego śnieżnej białości dartego
6 k. 40 i 8 k., 1 kg. puchu szar-
ego 6 k. i 7 k., białego lepsz-
ego 10 k., najlepszego puszk-
u 12 kor. Od 5 kg. począwszy wysyłka bezpłatnie.
GOTOWA POŚCIEL z gęstego czerwonego, niebieskiego,
białego, lub żółtego Nanking’u. 1 pierzyna 180 cm. dług.
120 cm. szer. wraz z dwoma poduszkami 80 cm. dług. 60
szer., napelnione nowem, szarem, trwałem jak puch pier-
zem 16 k., pół-puchem 20 k., puchem 24 k. Tylko pierzy-
na 10, 12, 14, 16 k. Poduszka 3 k. 50 i 4 k. Pierzyny 200
m. dł., 140 cm. szer. 13 k., 14 k. 70, 17 k. 80, 21 k. Po-
duszki 90 cm. dł., 70 cm. szer. 4 k. 50, 5 k. 20, 5 k. 70.
Pierzyny z mocnego gradlu w paski, dł. 180 cm., szer. 116
cm. 12 k. 80, 14 k. 80. Wysyłka za zaliczką począwszy od
12 k. franc. Wymiana dozwolona. Za nieodpowiadające
zwraca się pieniądze. Szczegółowe cenniki darmo i opłatnie.
S. BENISCH w DESCHENITZ Nr. 143 Böhmerwald.

Józef Rossmanith - Nowy Sącz
**Fabryka maszyn, Konstrukcyi żela-
znych i siatek** poleca
Ogrodzenia siatkowe, sita do szutru i piasku.
Poręcze drogowe i mostowe z rur, kątówek lub
trawers.
Konstrukcyje żelazne: dachy, mosty, balkony, ścia-
ny, werandy, bramy itp.
Odlewy każdego rodzaju według swoich lub na-
desłanych modeli i rysunków z żelaza, stali lub
metalów.
Przybory dla kanalizacyi: zasuw, kłapy, ścieki
kratki kanałowe itp.
STAL I ŻELAZO KUTE.
Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyła. 2501

NAJZNAKOMITSZA MARKA
JAS. HENNESSY & CO, COGNAC
TYLKO ORYGINALNE PAPIERNIANI

MOËT & CHANDON

CI K NADWORNICH
I KAMERALNYCH
DOSTAWCÓW

JAKOTEŻ
DOSTAWCY DWORU
KRÓL ANGIEL
W EPERNAY
ZAŁOZONE
W ROKU 1743
NAJLEPSZY
SZAMPAN
WYRÓB
FRANCUSKI

Generalna Reprezentacya: J. WEIDMAN · WIEDEN · III.

Przestroga!

Wszystkie dotychczasowe kremy i pa-
sty do zębów (Kaloony, Odole itp.)
zawierają mydło, które rozkładając się
na kwasy tłuszczowe, niszczy emalię zębów zamiast ją konserwować. Jedynie

„Tlenol” krem do zębów

prof. dra N. Cybulskiego z fabryki „TLEN” nie zawiera mydła!
nie niszczy więc zębów, a czyści je doskonale, nadaje im białosć, wzmacnia
dziąsła, orzeźwia jamę ustną i czyni oddech przyjemnym. Kto szanuje swe
zęby, używać będzie tylko Kremu „TLENOL”. Cena za 1 tubkę 60 groszy

„Tlenol” woda do ust

profesora dra N. Cybulskiego dezynfekuje i odświeża jamę ustną i gar-
dziel oraz zapobiega bólowi zębów, niszcząc zarodki fermentacyjne, jakie
zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Cena 1 K
60 gr. i 1 kor. za flaszkę.

„Tlenol” proszek do zębów

prof. N. Cybulskiego dzięki subtelnej mialkości składników nie ściiera
emalii zębowej, czyści ją jednocześnie i dezynfekuje jamę ustną. Cena za
pudełko 70 groszy.

**Przetwory „TLENOL” prof. dra
N. Cybulskiego**
prawdziwe są tylko z firmą
DO NABYCIA WSZĘDZIE. Cenniki i prospekty franco i gratis.



ALTENBURGER SCHLOSSWEIN

marka specjalna ces. król. hurtowni win

Chamrath & Luzatto Wiedeń
Nussdorf,

Najprzedniejsze wino stołowe
białe i czerwone

Dostać można we wszystkich lepszych handlach
delikatesów, restauracjach i hotelach.

!Z DOBREGO NAJLEPSZE!

Singer Co. Tow. Akc. ma-
szyn do szycia



LWÓW ul. Halicka 1, ul. Gró-
decka 55, ul. Łyczakowska
22; STRYJ ul. Sobieskiego
8; SAMBOR ul. Kopernika
5; RZESZÓW ul. Trzeciego
Maja 5; JAROSŁAW ul.
Grunwaldzka 19; PRZEMYŚL
ul. Mickiewicza 4. 3200

Tel. 158/I V

Specjalne urządzenia meblowe
poleca
**FRANCISZEK
ZEIZER**

Składy: **LWÓW** Fabryka:
Pasaż Mikołascha. ulica Tkacka 23.

Z końcem października przeniesiony zostaje do lokalu 3 Maja 10.

Tel. 158/IV

Lwowska Kasa targowa
dla bydła, trzody i mięsa

WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA 17

(w czasie targu w rzeźni miejskiej Nr. tel. 921,
ponadto Nr. 1677 i 1678.)

— Stacja kolei Lwów-Podzamcze. —

Adres telegraficzny: Targowica.

przeprowadza za miernem wynagrodzeniem na
targu lwowskim komisijną sprzedaż bydła, nierog-
aczyny, cieląt, baranów oraz bitych świń i mięsa
w najkorzystniejszy sposób.

Korzyści wysyłki do Lwowa: mniejsze ryzyko
transportu, mniejszy ubytek na wadze i często
wyższa cena w porównaniu z innymi targami.
Wszelkie informacje odwrotną pocztą. 3283



TANIE CZESKIE PIERZE

1 kg. szarego dartego K 2—, lep-
szego K 2-40, półbiałego K 3-50,
białego K 4-80, białego jak puch
K 6—, najlepszego K 7-20, naj-
przedniejszego gatunku K 8-40, naj-
lepszego śnieżno-białego K 9-60.

Gotowa pościel z gęstego czerwonego, białego
lub złotego Nankinu, dobrze napelniane, 1 pie-
rzyzna lub pleriat 180 cm. długo., 116 cm. szerok.,
K 10, 12, 15, 18. — 200 cm. długo., 140 cm. szer.
K 13, 15, 18, 21— 1 poduszka pod głowę 80 cm.
długo. 58 cm. szer. K 3, 3-50, 4—, 90 cm. długo.
70 szer. K 4-50, 5-50, 6—. Za nieodpowiadające wy-
mieniamy lub zwracamy pieniądze. Szczegółowe
ilustrowane cenniki wszędzie darmo i opłatnie.
Benedikt Sachsel, Lobes No 950, ob. Pilzna
(Czechy). 3613

PUTRA. Warszawski magazyn i pracownia
FUTER
ALEKSANDRA WRÓBLA

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 10

poleca na nadchodzący sezon żakiety damskie z
wszelkich gatunków futer, oraz boa i zarękawki w
wielkim wyborze. Robota pierwszorzędna i wykwin-
tna. Ceny przystępne. 3331

A. WRÓBEL z Warszawy



**Elektryczne
ŚWIECZNIKI**

MATERIAŁY INSTALACYJNE,
dzwonki, telefony, motory i t. d.

:: Żarówki oszczędnościowe ::
u firmy 3448

E. HAUSMANN
LWÓW :: PASAŻ HAUSMANNA.



Znana firma „A LA VILLE DE LONDRES”
właśc. **JÓZEF KALPERN i Ska**
w Stanisławowie ul. Karpińskiego (gmach
2101 c. k. Dyr. kolei)
poleca się łaskawej pamięci P. T. Publiczności.

Portfele, Portfesy, Papierośnice

są najtrwalsze i eleganckie tylko ze skóry „FOKA”,
a takie można nabyć w specjalnym magazynie wy-
robów skórzanych 3412

„FOKA” LWÓW
pl. Maryacki 3.

Proszę oglądać bez obowiązku kupna.

PUTRA wszelkiego rodzaju
w doborowych ga-
tunkach na nadcho-
dzący sezon

poleca firma 3312

ANDRZEJ KUŹMIŃSKI
Lwów, Wałowa 1. 9 (gmach Banku lwow.)
Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny najniższe.

Usona

Najtrwalsze, najelegantsze

OBUWIE

dla Pań i dzieci w ogromnym wyborze, jakoteż kalosze petersburskie polecają Specyalne składy

Leopolda Haasa

LWÓW

ul. Karola Ludwika 3
ul. Karola Ludwika 35
ul. Grodecka 60.

3660

Fabryka koronek KRAENZLER i Ska

w Tarnowie 3461

poleca swoje wyroby, jakoto: koronki i wstawki ze sztucznego jedwabiu, niciane i lniane. **000000**

Wyrób krajowy!

Przy zakupie prawdziwej
FRANCKA

przymieszki do kawy
uprasza się
zważać dokładnie
na markę fabryki

młynek
do
kawy.

Jakość tej
przymieszki
zawiera:

AROMAT,
SIŁĘ, BARWĘ, WY-
ŚMIENITY SMAK,
jest
WYDATNIA I TANIA.



MARKA FABRYCZNA

Fabryka w Skawinie koło Krakowa.

Skawina. 86, 9:12 I.

Pieniora
wzrośowa
Winiarnia
we
Lwowie

w której wszelkie gatunki win roztają podawane.
ne wprost z beczki, ze specjalnie na ten cel skonstruowanych „aparatów do chłodzenia”
Toczenie win odbywa się w sposób nader „hygieniczny”. Gatunki wyjątkowe, ceny konkurencyjne!!!!

Max Wixel i Syn
Lwów, ul. krakowska 1.14

3767

Piękność twarzy :: cudną cerę

zniknięcie zmarszczek, piegów, plam, wągrów, pryszcz, nieczystości skóry, osiągnąć można tylko przez aparat

3430

„AMO”

patentowany. Użycie tegoż nadaje świeżą, różową cerę, gdyż wszelkie nieczystości krwi, psujące cerę, usuwa się naciskiem atmosferycznym. Precz z wszystkimi reklamowanymi masażami. Tylko naturalne działanie aparatu „AMO” może być skuteczne. Nie psujecie cery środkami chemicznymi. Cena aparatu 3 K 60 h. za zaliczką. Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy. Tylko „AMO” aparaty opatrzone są regulatorem. Świadectwo: Z mnóstwa listów z podziękowaniem podajemy jeden jako najcharakterystyczniejszy: Wielmożny Panie! Zamówiłem aparat „AMO” prawie przez żart, jak się zamawia różne środki na piękność, ale przyznam się, że nie wierzyłem w skutek, ot myślałem: Spróbuję! Spotkał mnie jednak przyjemny zawód. Już po pierwszym masażu po gruntownym wymyciu twarzy ciepłą wodą i mydłem, aż zadziwiłem się, tyle nieczystości wprost brudu, aparat ten z twarzy wyciągnął. Po kilku dniach cera pomimo, że zawsze byłam bleda, zaczęła różowieć, wyrzuty zaczęły niknąć jeden za drugim, wągrzy, szczególnie na nosie zniknęły i co najdziwniejsze, zmarszczki pod oczami i na czole znikły prawie zupełnie. Nie wiem, jak mam podziękować i t. d. Proszę przysłać dla moich znajomych a mianowicie dla (następują zamówienia). Lwów, 12 stycznia 1911. M. B.

Nie ma brzydkiego nosa!

Aparat „Zola” formuje nos, nadaje rat „Zola” kształt prosty nosowi z garbkami, zadartemu, spłaszczonemu i t. d. — Bezwarunkowa gwarancja lub zwrot pieniędzy. Cena 3 kor. 40 h. Do regulowania na każdą długość nosa 5 kor. Wysłać za nadesł. lub za zaliczką. Podać długość nosa. — Nie fantazja, lecz rzetelna prawda. Ostatnie podziękowanie: Miałam nos przyplaszczony, szpecił całą twarz, a po użyciu aparatu „ZOLA” nos przybrał piękną równą formę, że mnie znajomi nie poznawali. Dzięki serdeczne. — Emila P. Lwów.

Matężstwo bez troski

zapewnia przeczytanie broszury o odkrywaniu dra Müllera „Jak zabezpieczyć się przed zbyt liczną rodziną” bez użycia tak szkodliwych i niepewnych artykułów higienicznych. Cena 50 hal. (w znaczku poczt.) z dyskretną przesyłką.

Powyższe przedmioty wysyła (też za zalicz. o 65 h. drożej)

Agencja „Stella” Lwów W. Staszica 8.

1 i 14 listopada

następne 4 ciągnięcia.

10 ciągnięć rocznie 19

1 kwit prem. 3-prc. losu Zakładu kred. ziem. I. em.	K	90.000
1 kwit prem. 4-prc. losu węg. hip.	K	70.000
1 los włoski czerwonego krzyża	fcs.	30.000
1 „ węg. „ „	K	30.000
1 „ Bazylika „ „	K	30.000
1 „ serbski tytoniowy	fcs.	100.000
1 „ Joszów	K	30.000

Razem 7 losów. Cena K 340, w 34 ratach, mies. po K 10. Prawo gry natychmiast. Gazeta i czek darmo. Gdy kursa losów są obecnie bardzo tanie, nabycie losów jest nadzwyczaj korzystną lokacją.

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY Rohatyn i Ułam

2626 we Lwowie, ul. Sykstuska 8.

Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17.

Telefon Nr. 1677 i 1678.

pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Länderbanku

Wkładki na książeczki

od 20 Koron 4 1 0
począwszy na 4 2 0

Wyplata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy. 3710

KANTOR WYMIANY

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. — Wyplata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

:: Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5. ::

Unia Galicyjska

dla wyrobów żelaznych i budowy mostów
X W STANISŁAWOWIE X

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Biuro i zarząd: Stanisławów, ul. Sobieskiego 1. 20

Telefon Nr. 333

Fabryka w KNIHINIE-WSI

Telefon Nr. 125.

I. Dział Konstrukcyjny:

Budowa mostów żelaznych, konstrukcje dachowe, świetlniki, perony kolejowe, ganki, werandy, pawilony, oranżerye, krzyże wieżowe, słupy nitowane, kioski, schody żelazne, okna patentu „Meteor”, drzwi żelazne i bramy dla fabryk, ogrodzenia kute i siatkowe. Wyroby kute, wchodzące w zakres artystycznego ślusarstwa, dla robót budowlanych i architektonicznych, roboty ślusarskie zwykłe, wózki dla kolejek wąskotorowych etc. etc.

II. Warsztat reparacyjny maszyn wszelkiego rodzaju.

Kotłownia urządzona do maszynowego nitowania, wyrabia zbiorniki na ropę, spirytus, benzynę, wodę, cysterny i roboty w zakresie kotłarstwa wchodzące. Specyalność: Naprawy i przeróbki wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych: gorzelni, browarów, tartaków, młynów, rafinerii spirytusu i nafty etc. Transmisje według najnowszych typów po cenach konkurencyjnych.

III. Wyrób narzędzi.

Wyrób wszelkich narzędzi kowalskich, ślusarskich i gospodarczych, a to: młotów, młotków, ryskali, siekier, kluczy niemieckich, motyk, kilofów, plewników, grabek ogrodowych etc. etc.

IV. Odlewnia żelaza.

Odlewy podług własnych i nadesłanych modeli po cenach najprzystępniejszych. 2162

Oferty i kosztorysy bezpłatnie. — Ceny konkurencyjne.

Munka ydło

Munk





PATHEFON

z tubą lub bez tuby, grający bez igieł, obecnie uznany został jako najdoskonalszy aparat tego rodzaju. Ogromny repertuar zdjęć pierwszorzędnych artystów i orkiestr świata. Nie ma zmiany igieł, nie charczy, oddaje naturalnie głos ludzki i instrumentalny. Do nabycia w głównym składzie wyrobów firmy

PATHE FRÈRES

we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 24.

Nowość! Płyty o 35 cm. średnicy. Skończenie doskonałe, które pod względem oddawania głosu nie mają żadnej konkurencji i przewyższają wszystkie inne. Ulgi w spłatach ratalnych. Ostrzegamy przed niesumieinnymi agentami, gdyż takowych nie wysyłamy. 3748

Ceny aparatów: 45, 65, 100, 150, 215, 260 koron.

:: ROPA OPAŁOWA ::

Przedsiębiorstwo opał ropy **Z. RODAKOWSKI**

Spółka z ogr. odp. **Lwów, pl. Smolki 4.** Ekspedycja ropy Borysław.

Dostarcza ropy opałowej we własnych cysternach i beczkach. Urządza wszelkie zakłady przemysłowe na opał ropy. Jedyna firma, mająca w tym kierunku długoletnią praktykę i doświadczenie fachowe. Palniki do ropy własnego systemu. — Złoty medal za urządzenia do opalu ropy. — Przedsiębiorstwo przerobiło dotychczas około 400 kotłów parowych i przeszło 20 panwi salinarnych o powierzchni ogrzewalnej przeszło 20.000 metr. kwadr. na opał ropy tak w kraju jak i za granicą. 2743

Materyał doborowy, wykonanie wzorowe, ceny umiarkowane. Adres telegr. **Rodakowski** Lwów-Borysław. — Telef. nr. 667 Lwów, 201 Borysław.

DOM SPEDYCYJNY ZAŁOŻONY W R. 1838 2182

H. MENDELSON

KRAKÓW, DWORZEC KOL. TEL. NR. 86.

Bogumin (Oderberg) dworzec kol. Telefon nr. 10. Oświęcim, dworzec k. tel. 54. Szczakowa, dworzec kolejowy. Tel. 4.

Odprawa cłowa przesyłek zagranicznych. Wozy meblowe. — Transporty międzynarodowe po cenach ryczałtowych.

BIURA SPEDYCYJNE C. K. KOLEI PAŃSTW. (KOLEI PÓŁNOCNEJ).



CLIMAX

Motory i lokomobile na ropę surową

Najtańsza siła popędowa dla gospodarstwa rolnego. Koszt materyału opałowego licząc od godziny i HP od 1 h. począwszy. Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody. Setki zadowolających maszyn w użyciu. Cenniki i kosztorysy darmo. Najtańsza fabryka dwutaktowych motorów ropnych. 3232

Towarzystwo komandytowe **Bachrich & Co.**, fabryka maszyn,

WIEDEŃ XIX/6

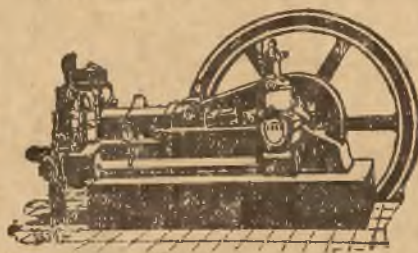
Heiligenstädterstrasse 83g. Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 720.

Langen & Wolf

Wiedeń X/3 Laxenburgerstrasse Nr. 53—55.

Reprezentacja i biuro sprzedaży dla Galicji i Bukowiny:

D. Strisower, Lwów, Potockiego 8.



3033 Najstarsza fabryka motorów w Austro-Węgrzech.

Motory ropne systemu „Diesel”

Najnowsza konstrukcja. Minimalne kosztu opału.

Słynne światowe oryginalne

„OTTO” motory

benzynowe, benzolowe, naftowe, ropne dla gazu świetlnego, ssąco-gazowe i t. d.

108.000 i PRZESZŁO MILION „P.S.” WUŻYCIU

EAU DE LYS DE LOHSE

„LOHSE'GO MLEKO LILIOWE”

udziela skórze młodzieńczej świeżości i powabu i chroni przed szkodliwymi objawami powietrza, w kolorach: białym, różowym i żółtawym. **Gustaw Lohse**, n. k. nadw. dostawca, Berlin. Do nabywania w wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach. 3678

!! Gdzie mieszkać i jadać należy w Galicyi !!

L W Ó W.

Najwspanialsza we Lwowie
Kawiarnia SANS-SOUCI ulica Szajnochy, róg ulicy Sykstuskiej, parter.
Największy wybór czasopism.
Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.

Kawiarnia „Avenue”

punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.

HOTEL BOULEVARD

Grodecka 53a (przyst. kolei elektr.). Najnowszy i najmodniejszy hotel w stolicy. Urządzony podług ostatnich wymogów higieny i techniki. Oświetlenie elektryczne, łazienki do użytku, pokoje od 2 K dziennie i wyżej.

HANDEL KORZENNY, WIN I DELIKATESÓW z pokojem do śniadań pod firmą P. BORCZYK I T. ZAKRZEWSKI Lwów, Kalicka 3.
TELEFON 1349.
poleca codziennie świeże i zdrowe produkty spożywcze, wina krajowe i zagraniczne, piwo pilzneńskie marki B. B. Zamówienia na prowincję skutecznie odwrotną pocztą.

Pierwszorządny Pensjonat „POLONIA” przeniesiony z powodu rozszerzenia na ul. Batorego 34 mezanin (naprz. ul. Kamiennej) Z komfortem urządzone pokoje. Wybredna kuchnia. Ceny umiarkowane. Obiady dla dochodzących i do menażek.
Marya Sokołowska, właścicielka.

KRAKÓW.

RESTAURACYA Starego Teatru
Kuchnia doborowa pod kierownictwem pierwszorzędnego kucharza z Warszawy. — Piwo pilzneńskie. — Cztery gabinety artystycznie urządzone.
ANTONI KWIATKOWSKI I RUDOLF STREIT.

Mleczarnia i kawiarnia E. Dobrzyńskiej
Tel. 562. **KRAKÓW** Tel. 562.
Ślawkowa 22, pl. WW. Świętych 9 i 10
Planty (obok biskupiego pałacu).

„Zakopane”

ul. Akademicka nr. 24. Handel delikatesów i pokoje do śniadań. Znakomita kuchnia, doborowe wina, piwo pilzneńskie. Osobna sala i gabinety dla zabaw towarzyskich. Codziennie koncert muzyki salonowej.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY - „IMPERIAL”
WYKWINTNA RESTAURACYA
urządzone z komfortem według nowoczesnych wymogów.
Punkt zborny najlepszego towarzystwa.
Ul. Trzeciego Maja 3. Tel. Nr. 448. Właściciele: Ganz & Borowski.

Mleczarnia Świtezianka

urządzona z europejskim komfortem, rzesiście oświetlona, piękna terasa, ceny niebywale niskie, ul. Mikołaja 10.
Własc. Adam Kiljanowicz.

! TELEGRAM ! KAWIARNIA „ELITE”
ul. Krasickich 18 (w pobl. gmachu c. k. Dyrekcji kolei) została już na nowo otworzona i z komfortem urządzona. Wszelkie pisma krajowe i zagraniczne. W niedziele i święta koncert muzyki wojskowej. O liczne odwiedziny uprasza **Jakób Rauch**, b. płatniczy „Hostynnicy”.

ROMA nowo utworzona Kawiarnia

UL. AKADEMICKA (róg Fredry).
Urządzona według projektu art. mal. p. H. Uziębły i zaopatrzona w wielki wybór dzienników krajowych i zagranicznych. Specjalny gabinet dla Pań, doborowe napoje i przekąski o każdej porze.

--- NOWO OTWORZONY **HOTEL LONDYŃSKI**
Lwów, ulica Grodecka 1. 59a
BLIZKO KOLEI — PRZYSTANEK TRAMWAJU ELEKTRYCZNEGO. — CENY NAJNIŻSZE. — NAJWIĘKSZY KOMFORT. — USŁUGA CZYSTA I SKRZĘTNA.

KRAKÓW.

Antoni Hawełka właściciel Franciszek Macharski
w Rynku (Pałac Spiski).
KUCHNIA HYGIENICZNA. ZNAKOMITE KANAPKI. PIWO PILZNEŃSKIE. PORTER ANGLIJSKI.

HOTEL KLEINA
Restauracya i Kawiarnia **„MONOPOL”**
GERTRUDY 6.
POKOJE WYGODNE. — KUCHNIA HYGIENICZNA. — WSZYSTKIE DZIENNIKI.

L W Ó W.

Restauracya N. Toeplera

przy ul. Trybunalskiej.
Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wina.

Pokój do śniadań i restauracya

urządzone z komfortem i zaopatrzone w każdym czasie w świeże przekąski, piwo pilzneńskie (marki B. B.) i olomunieckie mieszczańskie, poleca firma.
MAKS WIXEL I SYN, ul. Krakowska 14, ul. Ormiańska 5.

Pension Exquisite

Lwów, Sykstuska 23. — Tel. 784
poleca pokoje eleganckie i skromniejsze na dnia, tygodnie i dłuższy czas pobytu, z utrzymaniem całonocnym, częściowym lub bez. — Łazienka, światło elektryczne, kuchnia wzorowa, ceny przystępne. Dla dochodzących obiady w abonamencie.

JADAĆ MOŻNA

w **Casino de Paris** Rejtana 3,
a **MIESZKAĆ**
w Kawiarni Europejskiej Jagiellońska 7

Pensjonat „MIGNON” zupełnie odnowiony i urządzone na wzór zagranicznych pensjonatów, poleca pokoje z całonocnym utrzymaniem, obiady dla dochodzących. Wykwintna kuchnia. Położenie spokojne w centrum miasta. Tel. 115/II.
JADWIGA KOSSOWICZ.

Kawiarnia i Restauracya „RIVIERA”

ul. Grodecka 1. 69.
Wykwintnie urządzona kawiarnia. Codziennie koncert wieczorem, w niedziela i święta popołudniu. Wszystkie krajowe i zagraniczne dzienniki i tygodniki.

STANISŁAWÓW.

W Stanisławowie poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności
HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH, WIN, DELIKATESÓW, RESTAURACYA I POKÓJ DO ŚNIADAŃ
„POD PALMĄ”
Kazimierz SCHWEISSER

EUREKA

INSTYTUT PIELĘGNOWANIA SKÓRY I TWARZY

Lwów, ul. Bourlarda 4, parter

Wykonuje systemem instytutów paryskich masaż i modelowanie twarzy, usuwa nieczystości cery, czerwoność nosa, piegi i wagi. Posiada nadzwyczajny środek na zmarszczki i ślady po ospie. Pielęgnuje włosy i ręce. 2868

Godziny przyjęć od 10—1 w poł. i od 4—6 popoł.

BARTIK i Ska

Fabryka PILNIKÓW
maszyn rolniczych i sikawek oraz odlewnia żelaza w KRAKOWIE
Zakład fabryczny w Tarnowie

Poleca swoje wyroby, przyjmuje zużyte pilniki do nasiekania i wykonuje zamówienia po cenach nader przystępnych. ---
2146

Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ” PIOTRA MIKOŁASCHA

Lwów, ul. Kopernika 1. 1

wyrabia i poleca

SYRUP

Sulfogujacelowy i Syrup sulfogujacelowy z kołą jako skuteczny środek przeciw kaszlowi innym chorobom dróg oddechowych w działaniu zupełnie identyczny z innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisja przemysłowo-lekarska Towarzystwa Lekarskiego.

Syrup sulfogujacelowy jest o połowę tańszy od podobnych wyrobów zagran. i kosztuje tylko K. 2.
Syrup sulfogujacelowy z kołą kosztuje K. 2.50.
Wydaje się wyroby te tylko na przepis lekarski. Do nabycia we wszystkich aptekach. 2884

Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki **Piotra Mikolascha we Lwowie.**

Ostrzega się przed naśladownictwem.



E. Jarema
Lwów, Fredry 9
obuwie gotowe i na miarę

3614

Tanie pierze i puch

1 kg. szarego dątego koron 2 kor., lepszego koron 2.40 — półbiałego prima koron 2.80, białego koron 4—, prima puszystego koron 6—, najlepszego koron 7—, 8— i 9.60. Puchu szarego koron 6— i 7—, białego prima kor. 10—, pierzowego koron 12— od 5 kg. począwszy opłaca.

Gotowa wypychana pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego lub białego nankingu, 1 pierzmat około 180 cm. dług. 120 cm. szer., wraz z 2 poduszkami pod głowę około 80 cm. dł. i 60 cm. szer., dostatecznie wypchane, nowym, szarem, puszystym i trwałym pierzem K 16—, półpuchem K 20—, puchem K 24—, pojedyncze pierzmaty po K 10, 12, 14, 16—, pojedyncze poduszki pod głowę po K 3—, 3.50, 4—, pierzyny 200x140 cm. wielk. K 13, 15, 18, 20. Poduszki pod głowę 90x70 cm. wielk. K 4.50, 5—, 5.50. Pierzyny do podścielenia z najlepszego gradli na pościel 180x116 cm. wielk. K 13 i 15—. Wysyłka od kor. 10 franco za zaliczką albo za poprzednim nadesłaniem należytości. **Maks Berger w Deschenitz Nr. a/218, Czeski las** Bez ryzyka, no zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy. Bogato ilustrowany cennik pościeli darmo.